

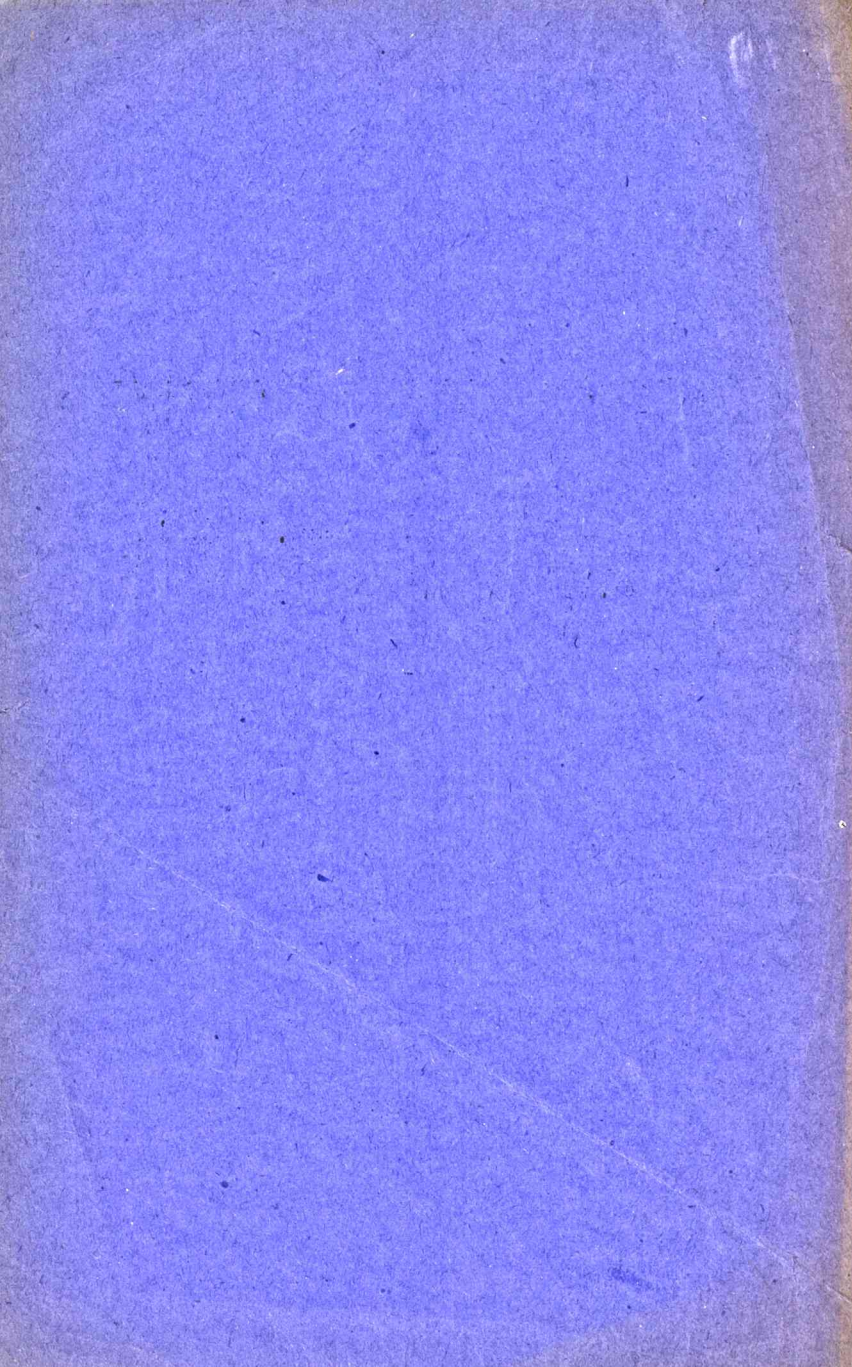
7079

SPRAWOZDANIE KOMISJI CENTRALNEJ KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

1918 — 1920.

NAKŁADEM SEKRETARJATU
KOMISJI CENTRALNEJ
KLASÓW. ZWIĄZKÓW ZAW.

L U B L I N.
DRUK. LUB. SPÓŁKI WYDAWN.—KOŁŁATAJA 5.
1920.



SPRAWOZDANIE KOMISJI CENTRALNEJ KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

1918 — 1920.

NAKŁADEM SEKRETARJATU
KOMISJI CENTRALNEJ
KLASOW. ZWIĄZKÓW ZAWOD.

L U B L I N.

DRUK. LUBELSKIEJ SPÓŁKI WYDAWNICZEJ—KOLŁATAJA 5.
1920.

SPRAWOZDANIE KOMISJI CENTRALNEJ KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

1918 — 1920.

NAKŁADEM SEKRETARJATU
KOMISJI CENTRALNEJ
KLASOW. ZWIĄZKÓW ZAWOD.

L U B L I N.
DRUK. LUBELSKIEJ SPÓŁKI WYDAWNICZEJ—KOLŁATAJA 5.
1920.



V-7079

W S T Ę P.

Klasowy ruch zawodowy proletariatu Polski, zależnie od warunków politycznych, panujących w każdym z trzech zaborów, w odrębny sposób tworzył się i rozwijał — do czasu wojny.

Związki Zawodowe w Galicji i na Śląsku były organicznie związane z centralnymi związkami Austrii i posiadały terytorjalnie — narodową autonomję w łonie wspólnych organizacji. Formy organizacyjne związków galicyjskich były żywcem przejęte od takichże form austriackich.

Politycznie związki galicyjskie były pod całkowitym wpływem jedynej w zaborze austriackim partji socjalistycznej — Polskiej Partji Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska Cieszyńskiego.

Związki klasowe dzielnic Polski, znajdujących się pod zaborem pruskim były: w Poznańskim oddziałami związków centralnych Niemiec; na Śląsku Górnym powstała równolegle do oddziałów centralnych związków niemieckich klasowa organizacja t. zw. związków Biniszkiewiczowskich, znajdujących się politycznie pod wpływami Polskiej Partji Socjalistycznej zaboru pruskiego. Związki centralne w zaborze pruskim były pod wpływem Socjalnej Demokracji Niemiec.

Inaczej rozwijał się ruch zawodowy w Kongresówce t. zn. pod zaborem rosyjskim. Wszelki ruch robotniczy do r. 1905 był tłumiony brutalnie siłą policyjną carskich pachołków i rozwijał się tylko nielegalnie. Nielegalny klasowy ruch zawodowy rozwijać się zaczyna w latach 1903—1904, przyczem idzie on dwoma łóżyskami: z jednej strony pod wpływem Polskiej Partji Socjalistycznej, z drugiej — Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. Oczywiście, że w takich warunkach nielegalnych nie mogło być mowy o jakichś konkretnych formach organizacyjnych. Związki nielegalne dotrwały do wybuchu wojny europejskiej.

Po rewolucji 1905 r. w latach 1906, 1907, 1908, nielegalny dotąd ruch ujawnia się i zaczyna się intensywnie rozwijać;

tworzą się związki: robotników przemysłu metalowego, drzewnego, malarzy, kapeluszników, robotników cukrowni i innych, istnieje nawet nielegalnie Komisja Centralna Klasowych Związków i w ciągu 2-ch lat wydaje nieoficjalnie „Związkowca”, ale tylko tak długo póki kontr-rewolucyjny rząd nie wzmógł się na siłach. Wymienione wyżej związki znajdują się pod wpływami lewicy P. P. S. bądź Socjal-Demokracji. Około 1910 roku wszystkie klasowe związki, z wyjątkiem związku malarzy i robotników cukrowni, ulegają zamknięciu, sekretarze i Zarządy zesłane zostają na Syberję lub osadzone w więzieniach. Wegetujące związki zawodowe malarzy, robotników cukrowni, robotników włóknistych, w Łodzi, metalowców i t. p., pilnie strzeżone przez policję i ochranę, nie mają możliwości rozwijania akcji agitacyjnej, organizacyjnej, bądź ekonomicznej i powoli rozdrabniają się i zanikają na korzyść „legalnego” ruchu związków żółtych, rozwijających się pod wpływem napótł legalnej organizacji N. Z. R.

Ruch zawodowy klasowy w Kongresówce znówu schodzi w podziemia nielegalnych organizacji i przejawia swą działalność doraźnie organizowanymi ruchami zarobkowymi, w czym prześladowany jest zarówno przez policję i żandarmów, będących na usługach rządu carskiego, jak i mocno strzegących swych przywilejów politycznych i wyzysku pracy na swoją korzyść przedstawiciele klas posiadających-kapitałistów polskich.

Wojna we wszystkich zaborach wpływa przełomowo na ruch zawodowy; najmniej cierpią z jej powodu związki klasowe w zaborze pruskim.

Galicyjskie i Śląskie organizacje naskutek mobilizacji najdzielniejszych organizatorów i przemysłu zaledwie wegetują, jak związek metalowców, lub nawet ulegają całkowitemu rozbić; taki los spotkał organizację zawodową robotników przemysłu chemicznego i innych.

Rozwijać się natomiast zaczyna ruch klasowy w Kongresówce z chwilą ustąpienia wojsk rosyjskich i wejścia na jej terytorjum okupacyjnych wojsk austr.-niemieckich t. j. od 1915 r. Z obawy przed rewolucyjnym ruchem władze okupacyjne ogromnie utrudniają legalizację organizacji zawodowych, nie pozwalają na tworzenie krajowych scentralizowanych związków, a tymbardziej na stworzenie organizacji, któraby działalność wszystkich klasowych związków uzgadniała i koordynowała.

Potrzeba tego jednak jest już mocno odczuwana, wyrazem czego jest zwołany w 1916 r. Zjazd delegatów t. zw. bez-

partyjnych klasowych organizacji w Radomiu, który poza pewnym moralnym, agitacyjnym i politycznym znaczeniem, nie przyniósł wyraźnych organizacyjnych korzyści.

Zaznaczyć należy, że klasowy ruch zawodowy w Kongresówce rozwija się dalszym ciągu pod wpływem dwóch kierunków politycznych: z jednej strony P. P. S. (która organizowała Zjazd w Radomiu) z drugiej Socjalnej Demokracji i Lewicy P.P.S.

Zjazd Związków w Radomiu potwierdza mandaty stworzonej przez warszawskie związki Komisji Centralnej Związków Zawodowych, która działa napół legalnie, ma swą siedzibę w Warszawie i Sekretarjat w Radomiu i Łodzi.

Dopiero rewolucja niemiecka i austriacka i ustąpienie z terenów polskich wojsk okupanckich rozwiązuje ruchowi zawodom proletariatu polskiego ręce.

Ożywa i ogarnia prawie wszystkich robotników ruch zawodowy galicyjski, który zrywa z Centralą we Wiedniu. W oczach rośnie i rozwija się Związek robotników przemysłu górniczego, Związek Metalowców, Związek robotników przemysłu drzewnego i t. p. Powstają Komisje Zawodowe: jedna w Cieszynie na Śląsk Cieszyński, druga w Krakowie na Galicję Zachodnią, które w szybkim czasie łączą się, tworzą wspólną Komisję Zawodową w Krakowie z Sekretarjatem w Cieszynie. Ruch zawodowy w Małopolsce dąży utartemi, wypraktykowanymi drogami.

Inaczej dzieje się w zaborze pruskim: antagonizm narodowościowy i demagogiczna agitacja popleczników klas posiadających osłabia ruch z jednej strony, z drugiej — związki te finansowo są związane z Berlinem i boją się z nim zerwać, by nie stracić świadczeń i innych korzyści.

W Kongresówce zaś Komisja Centralna Związków Zawodowych, łącząca w swym składzie związki bezpartyjne (ulegające politycznie wpływom Polskiej Partii Socjalistycznej) zaczyna nawiązywać stosunki z prowincją, stara się doprowadzić żywiołowo wyrastający ruch zawodowy robotników metalowych, drzewnych, cukrowni, szklanych i innych do scentralizowania i wepchnięcia w konkretne formy organizacyjne. Wyrazem tych wysiłków jest Konferencja Marcowa (23, 24, 25 marca 1919 r.) delegatów wszystkich związków klasowych bezpartyjnych, która obiera tymczasową Komisję Centralną, uchwała projekt statutu normalnego związków, którego konieczność stworzenia silnie odczuwa ruch robotniczy, w nowych warunkach polityczno-społecznych się rozwijający.

Na konferencji jej są również przedstawiciele klasowych Związków z Galicji i b. pruskiego zaboru, którzy oświadczają się jaknajszybszym połączeniem całego ruchu i delegaci związków, znajdujących się pod wpływem Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, którzy krytykują „bezpartyjność” związków jako polityczne „credo” ruchu, twierdzą, że jest fikcją i że połączy się można li tylko na zasadzie określonej platformy politycznej.

Życie samo jednak, konieczność solidarnych akcji ekonomicznych i jednolitych wystąpień robotników i ich organizacji różnych odcieni, wzrastająca reakcja burżuazyjna i konieczność wspólnego frontu z drugiej—zmusza związki zawodowe obu kierunków do zastanawiania się nad połączeniem.

Wreszcie na naradzie delegatów Rad Związków w połowie lipca 1919 r. po dwudniowych ożywionych debatach przyjęta zostaje następująca platforma ideowa:

„Ważne zadania, jakie w przededniu i po rewolucji społecznej spadają na robotnicze związki zawodowe, zjednoczenie się dla walki z klasą robotniczą wszystkich warstw burżuazyjnych, konieczność prowadzenia nie rozbieżnej, lecz jednolitej akcji ekonomicznej proletariatu—wymagają zjednoczenia się w Polsce klasowego ruchu zawodowego. Komisja Centralna Związków Zawodowych i Rada Związków Zawodowych, uznając zjednoczenie takie dla interesów proletariatu Polski za rzecz niezmiernej wagi, przystępują do połączenia wszystkich związków, wchodzących w ich skład i do stworzenia jednolitych organizacji zawodowych. Jednocząc się, Komisja Centralna i Rada Związków uważają za obowiązujące dla związków poniższe zasady:

1. Związki zawodowe kierują się w swej działalności zasadą walki klasowej, uznają, że tylko drogą rewolucyjnej walki przeciwko burżuazji proletariąt zdoła obalić panujący dziś ustrój społeczny, oparty na ucisku i wyzysku, i na gruzach jego zbudować nowy ustrój społeczny, oparty na zasadach socjalistycznych. Związki zawodowe uznają, że między interesami międzynarodowego proletariatu i interesami burżuazji istnieje sprzeczność, dająca się rozwiązać tylko przez rewolucyjną walkę proletariatu wszystkich krajów.

2. W dzisiejszym momencie historycznym, w okresie dojrzewającej, międzynarodowej rewolucji społecznej, bezpośrednim i najbliższym celem klasowego ruchu zawodowego—obok codziennej walki zawodowej o ograniczenie wyzysku pracy jest walka o obalenie kapitalizmu i urzeczywistnienie

ustroju o wspólnej, uspołecznionej własności środków produkcji i wymiany—ustroju socjalistycznego. Działalność związków Zawodowych w chwili obecnej musi być podporządkowaną temu ostatecznemu celowi ruchu robotniczego, by w momencie przejściowym, w okresie przebudowy społecznej spełnić mogły rolę regulatora produkcji i podziału sił roboczych.

3. W dążeniu do osiągnięcia ustroju socjalistycznego związki zawodowe, jako jedna z form organizacyjnych klasy robotniczej, winny współdziałać z R. D. R. które obejmą cały proletariąt bez różnicy narodowości, przekonań politycznych i przynależności partyjnej i wspólnie z nimi dążyć do utworzenia rządu proletariackiego. W walce o codzienne potrzeby robotnicze, mające charakter specjalnie ekonomiczny, związki zawodowe stoją na stanowisku zupełnej samodzielności.

4. Będąc organizacjami samodzielnymi, niezależnymi od jakiegokolwiek partii politycznej, związki w ważniejszych sprawach życia politycznego klasy robotniczej biorą udział, występując samodzielnie lub porozumiewając się i współdziałając z robotniczymi partiami socjalistycznymi. Na zasadzie tej deklaracji związki zawodowe Kongresówki łączą się i stwarzają jedną organizację. Zostaje wybrana tymczasowa Komisja Centralna Klasowych Związków Zawodowych składająca się z 31 członków, w tym od Galicji i Śląska 10, od związków pod wpływem komunistów,—11. i od starej Komisji Centralnej Związków Zawodowych 13-tu. Nowowyzbranej Komisji Centralnej polecono jeszcze w ciągu 1919 roku zwołać Zjazd Ogólno-Zawodowy.

W ten sposób formalnie dokonano zostało zjednoczenie i połączenie całego klasowego ruchu zawodowego w Polsce, powiadamy formalnie, gdyż w praktyce, w życiu różnic organizacyjnych nie dało się zlikwidować natychmiast i dopiero stopniowo dokonywać się poczęło łączenie związków zawodowych. Centralizuje się i łączy na terenie całego kraju związek robotników przemysłu Górniczego, związek robotników tramwajowych, związek robotników przemysłu szklanego i t. p. Metalowe Związki b. Galicji i b. Kongresówki omawiają sprawę połączenia, którego konieczność jest coraz silniej odczuwana; tworzy się ogólnokrajowy związek robotników przemysłu włóknistego i t. p.

Zjednoczenie Związków nie zatarło zasadniczych różnic ideowych, dawniej różnymi drogami chodzących organizacji: zasadnicza różnica obu kierunków, to kwestja przewrotu społecznego i metody, jakimi ruch robotniczy obali ustrój dzisiejszy. Mamy i dziś po połączeniu dwie doktryny taktyki

ruchu robotniczego i związane z niemi ujęcie zadań związków zawodowych; z jednej strony myśl wywalczenia ustroju socjalistycznego na drodze reform demokratycznych w ramach istniejącego ustroju, bezkrwawa rewolucja; z drugiej—dążenie do natychmiastowego zrealizowania socjalizmu, na drodze gwałtownego przewrotu, przez dyktaturę proletariatu i jej organ—Rady Delegatów Robotniczych.

Stosownie do tej zasadniczej myśli ujmowane też są przez oba kierunki zadania organizacji zawodowych: jedni dążą do stopniowego wywalczenia coraz większego wpływu klasy robotniczej, drudzy chcieliby związki powiązać ściśle z polityką partii robotniczej i użyć związków, jako jednego z narzędzi obalenia dzisiejszego ustroju.

Związki wszystkich 3-ch b. zaborów, tworzą się na zasadach praktyki organizacji robotników niemieckich: budowania związków według gałęzi przemysłu; pod tym względem też niema między nimi różnicy zdań. Formy organizacyjne związków w Kongresówce bliższe są od austriackich związków do niemieckiego ruchu w sprawie lokalnych skupień organizacji zawodowych: przejawia się to w tworzeniu Rad Związków Zawodowych, pomocniczych organów administracyjno-oświatowych, odpowiadających Kartelom niemieckim. Galicyjskie organizacje zawodowe tego rodzaju skupień lokalnych nie uwzględniły.

Te różnice taktyczne i organizacyjne nie przeszkadzają jednak w wyteżonej pracy codziennej połączonych organizacji.

Klasowy ruch zawodowy krzepnie, wchodzi w określone ramy organizacyjne, życie samo i współpraca w łonie jednolitych organizacji zgładza ostre kany różnic organizacyjnych i dorobków kulturalnych i psychicznych rozmaitych zaborów. Dojrzewają i ustalają się tendencje organizacji; kwitnie i wciela się myśl o zbliżającym się z dnia na dzień upadku gospodarki kapitalistycznej i o konieczności przygotowania aparatu związków zawodowych do roli organizatora i kierownika uspołecznionej produkcji wolnych wytwórców.

Rzut oka na stan ekonomiczny Polski. .

Porównanie przedwojennego i dzisiejszego (powojennego) stanu przemysłu w Polsce, daje dokładny obraz sytuacji gospodarczej.

Najcharakterystyczniejsze w tej mierze są cyfry wykazujące procentowy stosunek wytwórczości dawnej do dzisiejszej i liczby zatrudnionych w przemyśle robotników i bezrobotnych.

Weźmy wytwórczość węgla w Polsce, ten podstawowy czynnik, bez którego obyc się absolutnie nie może wielki przemysł. Produkcja dzisiejsza węgla jest mniej więcej o 30 proc. mniejsza od produkcji przedwojennej. Zresztą zaznaczyć należy, że Polsce w dzisiejszych jej granicach, jeśli będzie otrzymywać nawet węgiel z Zagłębia Cieszyńskiego (Karwiny) jeszcze go na najniezbędniejsze potrzeby nie starczy, gdyż przed wojną już węgla nie starczało i niedobory owe pokrywane były przywozem węgla z Zagłębia Górno-Sląskiego, lub w Kongresówce, nawet z Zagłębia węglowego Donieckiego (w południowej Rosji).

Drugi wielki przemysł: metalowy, który przed wojną w samej Kongresówce zatrudniał (jeśli wliczyć w to górnictwo i hutnictwo metalowe, a także produkcję maszynową), około 90000 robotników, dziś, na skutek rabunkowej gospodarki okupacyjnej niemieckiej, zniszczeniu wojennemu, a więc ewakuacji częściowej do Rosji, zniszczeniu na skutek działań wojennych, etc., zajmuje w Kongresówce i Galicji razem około 35000 robotników.

Przemysł włóknisty, który do wojny w samej Kongresówce zatrudniał około 166 tysięcy robotników, dziś, na skutek przyczyn wyliczonych już odnośnie do przemysłu metalowego i niemożności dowozu surowca, ma ich zaledwie około 20000 zajętych w przemyśle.

Rzucmy okiem na stan przemysłu spożywczego. Weźmy dla przykładu tylko cukrownictwo, gdzie produkcja zmniejszyła

się o dwie trzecie w stosunku do przedwojennej, a z 53 czynnych do wojny w Kongresówce cukrowni, dziś jest czynnych tylko 34.

Zresztą w porównaniu do innych gałęzi produkcji, wyliczonych wyżej, cukrownictwo znajduje się w dużo pomyślniejszym od nich stanie.

Produkcja rolna na skutek wojny również doznała olbrzymiego upadku w stosunku do przedwojennej: mamy dziś leżących odłogiem około trzech milionów morgów ziemi.

Transport (a więc koleje żelazne, komunikacja wodna) na skutek zmniejszonej produkcji węgla, braku lub bezczynności fabryk metalowych i t. p., znajdują się w stanie ruiny, najlepszym dowodem czego jest dotkliwie nam związkowcom znana nieudolność jego do zaaprowidowania ludności w przedmioty pierwszej potrzeby, a fabryk w węgiel niezbędny.

Nie będziemy się dalej rozwodzić nad przykładami. Powyższe są dostatecznie charakterystyczne, by móc sobie na ich podstawie stworzyć obraz całości.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest wojna europejska—wojna wywołana przez zaborczy imperjalizm ekonomiczny kapitalistów Anglii, Francji z jednej, i Niemiec z drugiej strony.

Wojna to spowodowała, iż przemysł, który do jej wybuchu tak, czy inaczej produkował dla zadowolenia potrzeb społeczeństwa, zaczął podczas wojny produkować nieprodukcyjnie na potrzeby wojny. 4-letnia, dziś u nas już 6-letnia taka gospodarka doprowadziła do szalonego zubożenia, kosztem bogacących się kapitalistów, społeczeństw, walczących w produktach niezbędnych do ich użytku, z produktów pierwszej potrzeby. Gospodarka ta oderwała miliony robotników od ich warsztatów w fabrykach i na roli, pozbawiła społeczeństwo wytwórcy, uczyniła zeń natomiast nieprodukcyjnego obrońcę granic i interesów kapitalistycznych.

Wojna ta przyniosła jeszcze jeden swój twój szkodliwy: zdemoralizowała kapitał do reszty. Kapitały obracane uprzednio, w czasie względnej równowagi gospodarczej i dobrobytu społecznego w znaczeniu ilości produktów pierwszej potrzeby, na wytwarzanie nowych społecznie niezbędnych wartości, podczas wojny oddane zostały do najintrynatniejszego użytku: spekulacji towarami, znajdującymi się na rynku w małych ilościach, co dawało możliwość ciągnięcia nieporównanie większych zysków, niż z normalnej przedwojennej produkcji.

Jednym słowem z kapitału, jako czynnika, bądź co bądź budującego i twórczego, stworzyła narzędzie coraz to dalej idącej ruiny gospodarczej, t. zw. „paska“ i wszelkich jego konsekwencji w postaci drożyzny, upadku waluty i t. d.

Z drugiej strony ów pasek, niepomierzenie niższe od przedwojennych zarobki, rozleniwienie i odzwyczajanie się od systematycznej pracy robotników na wojnie wywołały razem ten tak wściekle podkreślany i nieodpowiednio tłumaczony przez kapitalistów upadek intensywności pracy robotniczej i zmniejszanie się wydajności.

Jeszcze przed wojną ekonomiści socjalistyczni dowodzili, że konkurencja kapitalistyczna doprowadzi do krachu gospodarczego całego świata. Twierdzili oni, że zasadzie gospodarki prywatno-kapitalistycznej przeciwstawić należy nową zasadę: gospodarki społecznej, opartej nie na żądzy zysku i wolności konkurencji, a na wyliczeniach potrzeb społecznych.

Wojna przewidywania te potwierdziła.

Klasa robotnicza, proletarijat w pierwszym rzędzie prawdy owych twierdzeń doświadczył na swojej skórze.

Ale mógłby ktoś powiedzieć, że większość Europy obecnie znajduje się już w stanie pokoju, już zmierza do unormowania tych wojennych dorobków, do ich zlikwidowania.

Niestety jednak tak nie jest: ani w Polsce, gdzie wojna trwa, ani na całym świecie, gdzie formalnie została już ukończona.

Dorobkiem wojny u nas i na całym świecie jest zainteresowanie się bezpośrednie gospodarczymi sprawami przez państwo jako takie. Klęska bezrobocia, brak artykułów pierwszej potrzeby zmusił państwo i Rządy do zajęcia się tym sprawami, do zrobienia wysiłku w kierunku zlikwidowania jednego i drugiego.

Co i jak u nas w tej mierze dotąd zrobiono!

Odpowiedzieć musimy, że prawie nic. Boć nie można nazwać dodatnimi rezultatami gospodarki, która w okresie półrocznym doprowadza do uruchomienia kilku fabryk włóknistych, kilkunastu fabryk metalowych (na potrzeby wojenne). Jeśli porównamy rezultaty tej dziedziny działalności Państwa choćby z planem Rządu narzuconym w Sejmie przez ustępującego ministra pracy Iwanowskiego, w którym w ciągu pół roku obiecuje on zatrudnić w samej Kongresówce około 70 tysięcy robotników w przemysłach: budowlanym, drzewnym, metalowym, włóknistym i innych, to stwierdzimy, że nic prawie z powyższego nie zostało zrealizowane.

A nie zostało zrealizowane naskutek powrotu do starych metod, do organizowania i odbudowywania gospodarczego aparatu, opierając się o prywatną inicjatywę, która dziś nie jest w stanie i nie chce budować. Nie zostało zrealizowane także i z tego powodu, że Polska nie jest oderwana od reszty świata i rynek jej jest w bezpośrednim związku z rynkiem międzynarodowym, a stan naszej waluty na tym ostatnim jest niższy od jakiegokolwiek innego, co jest przyczyną, że nic nie możemy tam nabyć dla siebie, nic z tak potrzebnych nam produktów pierwszej potrzeby, czy maszyn, czy surowców, czy czegokolwiek.

Stan dzisiejszy jest taki, że gospodarka zamiast polepszać się stacza się po pochyłości w przepaść. By ją od tego powstrzymać należy w pierwszym rzędzie zakończyć wojnę, a dalej wziąć się do rzeczywistego odbudowywania przemysłu, uruchomienia nowych jego dziedzin, prowadząc jednocześnie bezwzględna walkę ze spekulacją i jej owocem drożyzną.

Stan dzisiejszy gospodarki nie ulegnie zmianie na lepsze dotąd, dopóki, jako fundament do jej odbudowy nie będzie wzięta nowa zasada, nowy miernik potrzeby społecznej zamiast kapitalistycznego zysku prywatnego.

A tego uczynić nie jest w stanie Rząd dzisiejszy.

Robotnicze klasowe związki zawodowe muszą się gotować do roli, jaką jej narzuca sama historia, roli kierownika i organizatora uspołecznionej produkcji. Droga, po której w tym kierunku zmierzać będziemy—to utrwalanie wpływów i walka o kompetencje Rad Fabrycznych, to dążenie do ogarnięcia przez nas wszystkich robotników, to uświadamianie i zaznajamianie jaknajwiększej liczby jednostek zdolnych, z łona klasy robotniczej, z samą techniką produkcji, rozwijanie ich twórczej inicjatywy.

Akcje zarobkowe.

Rok 1919 był w życiu związków zawodowych rokiem niezwykle częstych akcji podwyżkowych. Akcje te miały jednak charakter ściśle obronny i wywoływane były nieustannym wzrostem drożyzny artykułów pierwszej potrzeby.

Wzrost ten odbywał się w tak szybkim tempie, że osiągnięte podwyżki niejednokrotnie nie były w stanie zrównoważyć strat ze wzrostu tego wynikających. Stąd poziom życia robotniczego obniżał się niemal z miesiąca na miesiąc. Tymczyło się to przedewszystkiem fachów zrujnowanych przez

wojnę i posiadających znaczne zastępy bezrobotnych (b. Królestwo Kongresowe) utrudniających w bardzo poważnym stopniu wszelkie akcje strajkowe, oraz tych gałęzi przemysłu, które produkowały towary nie pierwszej potrzeby. Rezultatem tej nienormalnej sytuacji był fakt, iż płace robotników w takich zawodach jak szewski, garbarski, krawiecki, kelnerski, fryzjerski i t. p. znacznie przekroczyły z biegiem czasu płace metalowców, robotników budowlanych, drzewnych i t. p. Dla charakterystyki przytaczamy, iż w miesiącu Listopadzie w mieście Warszawie, zarobki poszczególnych wymienionych fachów znajdowały się w takim wzajemnym stosunku, iż gdy przeciętny miesięczny zarobek wykwalifikowanego rzemieślnika w fabrykach nieetatowych, prywatnych wynosił przeciętnie 780 mk. przy pracy lonowej, w zakładach kowalskich 670 mk., giserów 600 mk.; fornjerów 670 mk. (przy pracy akordowej 1200 mk.) w fabrykach, drutu, gwoździ i noży 1000 mk., w zakładach szlifiarskich 1250 mk.; w fabrykach stolarskich 700—800 mk., rzemieślników budowlanych od 1000—1200 mk., przeciętny miesięczny zarobek szewców wynosił około 2400 mk., garbarzy 3000 mk., krawców 1200 mk., kelnerów 3200 mk., drukarzy 2500 mk.

Stosunek zarobków tychże fachów w Galicji, aczkolwiek i tam wzrost drożyzny odbywał się w niewiele powolniejszym tempie, aniżeli w Królestwie, był znacznie normalniejszym. Wynikało to stąd, iż przemysł w Galicji został przez wojnę w bezporównania mniejszym stopniu zrujnowany i dzielnica ta posiadała względnie nieznaczne ilości bezrobotnych.

W znacznym stopniu rezultatem tego fatalnego stanu przemysłu i znacznej ilości bezrobotnych w Królestwie Polskiem było to, że i akcje podwyżkowe natrafiały na znacznie ostrzejszy opór fabrykantów i częściej kończyły się strajkiem i rezultaty tych akcji były względnie mniej pomyślne w gałęziach przemysłu zrujnowanych przez wojnę, aniżeli w Galicji. Niedokładność materiału statystycznego, nadesłanego przez poszczególne związki zawodowe b. Królestwa Kongresowego i brak danych z szeregu związków z niektórych oddziałów związków centralizujących się, uniemożliwiły nam przeprowadzenie odpowiedniego porównawczego zestawienia wyników akcji podwyżkowych w okresie sprawozdawczym, tembardziej, iż w nadesłanych zestawieniach związki zawodowe obu dzielnic podawały rezultaty tych akcji ogólnikowo w procentach, bez znaczenia, jakie płace były stosowane przed ich rozpoczęciem.

I. Akcje zarobkowe Klasowych Związków Zawodowych w b. Królestwie Kongresowym.

NAZWA ZWIĄZKU	Ilość przepr. akcji:			Ilość robotników:			Ilość akcji:	
	Strejk.	Niestrejk.	Razem	Czt. Zw.	Nieczł.	Razem	Przepr.	Część.
Zw. Zaw. Rob. Przem. Metalowych . . .	6	15	21	8460	11075	19535	—	21
Zw. Zaw. Rob. Rolnych *)	17	14	31	71455	13170	84625	—	31
Zw. Zaw. Rob. Przem. Budowlanego . . .	4	3	6	16725	25920	42645	1	7
Zw. Zaw. Rob. Przem. Włóknistego . . .	3	6	9	2343	1559	3902	—	9
Zw. Zaw. Rob. Cukrowni **)	1	—	1	3409	805	4214	1	—
Zw. Zaw. Drukarzy i pokr. zaw.	5	—	5	1741	410	2151	—	5
Zw. Zaw. Rob. Przem. Szklanego	2	6	8	3469	7	3476	—	8
Zw. Zaw. Rob. Przem. Chem. w Zagłębiu . . .	1	5	6	800	195	995	—	—
Zw. Zaw. Pracownik. Tramwajowych . . .	—	1	1	2515	200	2715	—	1
Zw. Zaw. Kelnerów	6	1	7	1258	1000	2258	2	5
Zw. Zaw. Przemysłu Papier. (Łódź)	1	1	2	54	7	61	—	2
Zw. Zawodowy Rob. Browarn. (Warsz.) . . .	1	1	1	441	—	441	—	1
Zw. Zaw. Rob. Przem. Drzewn. (Warsz.) . . .	—	2	2	1400	6000	7400	—	2
Zw. Zaw. Garbarzy	1	—	1	500	—	500	—	1
Zw. Zawodowy Kapel. (Warszawa)	1	—	1	200	25	225	—	1
Zw. Zawodowy Wiesz. (Warszawa)	—	1	1	—	—	—	1	—
Zw. Zawod. Pracown. Fryzj. (Warszawa) . . .	1	—	1	500	200	700	—	1

*) Za wyjątkiem og. str. paż. który objął około 20000 rob. i skoń. się przegraną.

**) Strejk ogólny, który został przerw. Zawarte umowy indywid. od 10 proc.—100 proc. podwyżki.

NAZWA ZWIĄZKU	Ilość przepr. akcji:			Ilość robotników:			Ilość akcji:	
	Strejk.	Niestrejk.	Razem	Czl. Zw.	Niechl.	Razem	Przepr.	Część.
Zw. Zaw. Cukier.	2	1	3	39	77	116	—	3
Zw. Zaw. Stang.	1	—	1	50	—	50	—	1
Zw. Prac. na Drog. Wodn.	1	1	2	1908	15	1923	—	2
Zw. Zaw. Niefachow.	3	6	9	2151	112	2268	—	9
Zw. Prac. i Prasow.	3	—	3	1910	1148	3058	—	3
Zw. Zawodowy Rob. Miejsk. (Lublin)	2	1	3	1330	25	1355	—	3
Zw. Zaw. Doz. Domo- wych (Siedlce)	1	—	1	340	20	360	1	—
Zw. Zawod. Piekarzy (Siedlce)	—	1	1	65	—	65	—	1
Zw. Zawodowy Rob. Prowiantowych	—	1	1	120	—	120	—	1
Zw. Zawodowy Rob. Brow. (Kielce)	—	1	1	10	—	10	—	1
Zw. Zawodowy Rob. od tel. (Kielce)	—	1	1	15	—	15	—	1
Związek Zaw. Strych (Kielce)	—	1	1	12	—	1	—	1
Zw. Zawod. Piekarzy (Kielce)	1	—	1	69	72	141	—	1
Zw. Zaw. Mag. Tran- sport. (Kielce)	—	3	3	240	15	255	—	3
Zw. Zawodowy Niew. (Kielce)	1	—	1	11	—	11	—	1
Zw. Zawodowy Mur. (Kielce)	1	—	1	200	10	210	—	1
Rada Kl. Zw. (Włoc- ławek)	—	1	1	2500	4000	6500	—	1
Związ. Rob. Faj. Por. (Włocławek)	—	1	1	103	75	178	—	1
Związek Robot. Woli Krzysztop.	1	1	—	57	—	57	—	1
Zw. Rob. Zakł. Przem. w Niechcicach	—	1	1	100	—	100	—	1
Ogółem	66	77	143	126500	66142	192642	6	65

H. Akcje zarobkowe klasowych Związków Zawodowych w Galicji i na Śląsku Cieszyńskim.

NAZWA ZWIĄZKU	Ilość przepr. akcji:			Ilość robotników:			Ilość akcji:	
	Strejk.	Niestrejk.	Razem	Czl. Zw.	Nieczl.	Razem	Przepr.	Cześć.
Zw. Zaw. Rob. Przem. Metalowego . . .	—	36	36	13123	5838	18961	—	36
Zw. Zaw. Rob. Przem. Chemicznego . . .	2	20	22	6104	386	6490	—	22
Zw. Zaw. Rob. Przem. Roln. i Leśn. . . .	6	17	23	10899	4257	15156	1	22
Zw. Rob. Budowlan. . .	1	2	3	730	435	1165	—	3
Zw. Rob. Browarn. . .	—	4	4	521	138	659	—	4
Zw. Robotn. Przem. Cebamiczn. . . .	1	—	1	160	—	160	—	1
Zw. Zawod. Robotn. Piekarskich . . .	—	1	1	700	100	800	—	1
Grupa Miejsc. Rob. Tkack. w Bielsku . .	—	1	1	3000	5000	8000	—	1
Zw. Prac. Igły	1	—	1	270	100	370	—	1
Zw. Prac. Tramw. . .	—	1	1	695	—	695	—	1
Zw. Prac. Fryzjerskich . .	—	1	1	150	—	150	—	1
Zw. Zaw. Robotników Szewckich	1	—	1	160	100	260	—	1
Zw. Zaw. Kuchmistrz. . .	—	1	1	90	61	151	—	1
Pol. Związek Straży Pożarnej	—	1	1	68	5	73	—	1
Zw. Zaw. Doz. Dom. . .	1	—	1	120	65	185	—	1
Zw. Zaw. Rob. i Robc. Tytoniowych	—	1	1	337	463	800	—	1
Stow. Introl.	2	—	2	218	360	578	—	2
Zw. Zaw. Kamien. . .	—	1	1	58	—	58	—	1
Stow. P. Pom. Lek. . .	—	2	2	330	100	430	—	2
Stowarzysz. Drukarzy i pokr. zaw. . . .	1	—	1	233	—	233	—	1
Pol. Zw. Rob. teatraln. .	2	1	3	71	—	71	—	3
Zw. Prac. Gosp. Szynek. .	—	1	1	489	—	489	—	1
Ogółem	18	91	109	38526	17408	55934	1	108
Ogółem w obu dzieln. .	84	168	252	165026	83550	248576	7	173

Wymieniona niedokładność tłumaczy się z jednej strony nie zupełnie udatnym ułożeniem samego szematu, z drugiej zaś strony, o ile chodzi o Królestwo, brakiem doświadczenia zawodowego i stadjum organizacyjnym, w jakim znajduje się większość związków zawodowych tej dzielnicy.

Wyżej przytaczamy zestawienie ilości akcji zarobkowych zarówno strajkowych, jak i zakończonych polubownie, przegranych, jak i częściowo lub całkowicie wygranych, oraz ilości robotników, należących i nienależących do Związków, biorących w tych akcjach udział. Zaznaczając jeszcze raz, iż zestawienie to jest niekompletne, nie obejmuje szeregu często-kroć bardzo ważnych związków, jak związek górniczy i drzewny w Galicji; mączny, szewcki, krawiecki i t. p. w Królestwie, oraz szeregu drobnych związków prowincjonalnych Królestwa, które stały się w trakcie przeprowadzenia ankiety oddziałami, ale nie zostały jeszcze przez swe centrale objęte.

W zestawieniu powyższem uderzyć musi znaczna przewaga akcji, zakończonych polubownie (168 na ogólną ilość 252) przyczem stosunek tych akcji do akcji strajkowych w okresie sprawozdawczym wynosił w Galicji aż 5:1, w Królestwie 7:6.

Przewaga ta będzie jeszcze bardziej uderzająca, gdy weźmiemy pod uwagę tylko związki większe przemysłowe, jak metalowy, włóknisty, cukrowni, szklany, drzewny i chemiczny. Stosunek akcji, zakończonych polubownie, wyrazi się wówczas w Galicji jak 19:1, w Królestwie jak (prawie) 2:1. Świadczy to naogół o dość znacznym wyczerpaniu się psychicznem klasy robotniczej i o jej tęsknocie do ustalenia się pewnych normalnych warunków pracy. Wyrazem tego są pomiędzy innymi coraz częściej wysuwane żądania wypłacania dodatków drożyznianych bezpośrednio w naturaljach. Tak kolosalna przewaga akcji, kończących się polubownie, w Galicji była naturalną konsekwencją lepszego zorganizowania się i długoletniej działalności Związków Galicyjskich. W Królestwie akcja organizacyjna związkowa dokonywała się często w trakcie samego strajku, który niejednokrotnie rozpoczynał się żywiołowo bez współudziału związku zawodowego, i dopiero później był przezeń ujmowany, regulowany i likwidowany. Stąd też wynika druga zasadnicza różnica, jaka się daje zaobserwować w akcjach zarobkowych obu dzielnic, a mianowicie: nieco większy procent robotników, biorących udział w akcjach, aniżeli należących do Związku w Królestwie.

Gdy w Królestwie procent niezorganizowanych robotników w akcjach obu rodzajów wyniósł (na mocy otrzymanych

sprawozdań) 34.3^{0/0} w Galicji 31.1^{0/0}. Różnica pomiędzy obu dzielnicami byłaby prawdopodobnie większa, gdyby zostały wzięte w rachubę związki, które nie nadesłały sprawozdań—że jest ona względnie nieznaczna, świadczy to o bardzo szybkim rozwoju ruchu zawodowego w Królestwie.

Z przeprowadzonych w obu dzielnicach akcji tylko 7 było całkowicie przegranych.

Z tych 6 przypadało na Królestwo i 1 na Galicję. Do akcji przegranych w Królestwie zaliczyliśmy akcję strajkową Związku zawodowego robotników cukrowni, która aczkolwiek została złamana, dała jednak w rezultacie przy tak zw. umowach indywidualnych w poszczególnych cukrowniach od 10—100 proc. podwyżki. Pozostałe akcje są to przeważnie drobne akcje zawodów drobnego przemysłu i nieposiadających bardziej skoncentrowanych przedsiębiorstw, jak dwie akcje kelnerów, jedna związku budowlanego na prowincji, jedna związku więzienników, jedna związku dozorców domowych i jedna związku rolnego na Śląsku Cieszyńskim. Do sprawozdań nie została pozatem włączona również przegrana, ale obejmująca, prawie całe Królestwo Polskie akcja październikowa Związku Zawodowego Robotników Rolnych. Nieodpowiedni układ szematu sprawozdawczego uniemożliwił wydzielenie akcji całkowicie wygranych.

Inaczej się nieco przedstawia stosunek obu dzielnic, o ile weźmiemy przeciętną ilość robotników, przypadających na jedną akcję podwyżkową.

Pod tym względem związki zawodowe Królestwa Polskiego, jak widać z niżej przytoczonej tablicy odznaczają się większym rozmachem i naogół obejmują większe ilości członków.

Pomijając masowe akcje przeprowadzane w wyjątkowych wypadkach jak np. październikowa akcja związku zawodowego robotników rolnych, która objęła około 200000 strajkujących i akcję Rady Związków Zawodowych we Włocławku, obejmującą ogół robotników tego miasta, pierwsze dziesięć miejsc (za wyjątkiem akcji robotników tkackich w Białej) przypada na Królestwo Polskie. Jest to po części wynikiem względnie większej koncentracji przedsiębiorstw i bardziej wielkoprzemysłowego ich charakteru w Królestwie Polskim, świadczy jednak również i o względnie silniejszej, aniżeli w Galicji tendencji do regulowania płac zarobkowych dla całego przemysłu.

NAZWA ZWIĄZKU

	Ilość rob. przypadających na jedną akcję strajk.	Ilość rob. przypadających na jedną akcję niestrejkw.	Ilość rob. przypadających na jedną akcję podwyżk. ogólne
Grupa miejs. robotników tkackich (Biała)	—	8000	8000
Rada Zw. Zaw. (Włocławek)	—	6500	6500
Zw. Zaw. Przem. Budowlanego (Warszawa)	224	10437	5330
Związek Zaw. Rob. Cukrowni (Warszawa)	4214	—	4214
Zw. Zawod. Przem. Drzewnego (Warszawa)	—	3700	3700
Związek. Zawod. Rob. Rolnych (Warszawa)	3405	1910	2730
Zw. Zaw. Pracowników Tramwajowych (Warszawa)	—	2715	2715
Zw. Zaw. Praczek i Prasowaczek (Warszawa)	1019	—	1019
Zw. Zaw. Rob. Przemysłu Metalowego (Warszawa)	1606	660	930
Zw. Zaw. Pracown. na Dróg Wodnych (Warszawa)	961	961	961
Zw. Zawodowy Rob. Piekarskich (Kraków)	—	800	800
Zw. Zaw. Rob. i Rob. Tytuniow. (Kraków)	—	800	800
Zw. Zaw. Pracown. Fryzjerskich (Warszawa)	700	—	700
Zw. Zaw. Prac. Tramwajowych (Kraków)	—	695	695
Zw. Zaw. Rob. Roln. i Leśnych (Cieszyn)	721	637	659
Zw. Zaw. Przem. Metalowego (Kraków)	—	526	526
Zw. Zaw. Garbarzy (Warszawa)	500	—	500
Zw. Zawod. Rob. Gosp. Szynk. (Kraków)	—	489	489
Zw. Zaw. Rob. Przem. Włókn. (Warszawa)	459	421	434
Zw. Zawod. Rob. Browarnych (Warszawa)	—	441	441



NAZWA ZWIĄZKU	ilość rob. przypadają- cych na jedną akcję strajk.	ilość rob. przypadają- cych na jedną akcję podwyżk.	ilość rob. przypadają- cych na jedną akcję podwyżk. wogóle
Zw. Zaw. Rob. Przem. Szkłan. (Warszawa)	121	539	434
Zw. Zaw. Drukarzy i pokrewn. (Warszawa)	430	—	430
Zw. Zaw. Rob. Przem. Budowl. Śląsk Ciesz.)	635	265	388
Zw. Zaw. Prac. Igły (Kraków)	370	—	370
Zw. Zaw. Dozorc. Domowych (Siedlce)	360	—	360
Zw. Kelnerów (Warszawa)	—	322	322
Zw. Zaw. Rob. Przem. Chem. (Kraków)	713	253	295
Stow. Introiligatorów (Kraków)	289	—	289
Zw. Zawodowy Prac. Szewckich (Warszawa)	260	—	260
Zw. Rob. Niefach. (Warszawa)	427	164	251
Stow. Druk. i pokr. zawodów (Kraków)	233	—	233
Zw. Zaw. Kapeluszn. (Warszawa)	225	—	225
Stow. Prac. Pom. druk. (Kraków)	—	215	215
Zw. Zaw. Murarzy (Kielce)	210	—	210
Zw. Zaw. Dozorc. Domowych (Kraków)	185	—	185
Zw. Zaw. Rob. Fajans. porcel. (Włocławek)	—	178	178
Zw. Zaw. Rob. Przem. Chem. (Zagłębie)	195	160	166
Zw. Zawodwy. Rob. Browarn. (Kraków)	—	165	165
Zw. Zaw. Rob. Przem. Cera- miczn. (Kraków)	160	—	160
Zw. Zaw. Kuchm. (Kraków)	—	151	151
Zw. Zaw. Pomocn. Fryzjerskich (Kraków)	—	150	150
Zw. Zawodowy Piekarzy (Kielce)	141	—	141
Zw. Zaw. Rob. Prow. (Siedlce)	—	120	
Zw. Zawod. Rob. zakł. Przem. w Niechcicach	—	100	120 100

Wymaga jeszcze specjalnego omówienia sprawa t. zw. Komitetów inaczej Rad Fabrycznych, oraz ich wpływu na przyjmowanie i wydalenie robotników. Z nadesłanych ankiet wynika, iż akcje te w obu dzielnicach znajdują się w stadium początkującym i naogół w żadnej prawie gałęzi przemysłu nie dała konkretnych rezultatów. Wyjątek stanowią tu trzy związki: Związek Zawodowy Górników, Związek Włóknisty (Kr. Polskie) i Związek Szklany (Kr. Polskie), w których to gałęziach przemysłu Komitety, względnie Rady Fabryczne zostały zagwarantowane umową, a przyjmowanie i wydalenie odbywa się za ich pośrednictwem pod kontrolą związku. Pozatem przyjmowanie i wydalenie zależy bezpośrednio od Komitetów fabrycznych lub delegatów, w niektórych oddzielnych przedsiębiorstwach różnych gałęzi przemysłu, jak np. w Lublinie (Zw. Robotn. Miejskich, Gazowni), w Ogrodzieńcu (Zw. Chemiczny Kr. Polskiego), w Niedzieliskach, Dziedzicach i Goleiszowie (Zw. Chemiczny Galicji), cały szereg innych związków obu dzielnic posiada większy lub mniejszy wpływ na przyjmowanie i wydalenie.

Naogół w olbrzymiej większości związków Komitety i Rady fabryczne wypełniają jedynie funkcje organizacyjnych komórek związków zawodowych lub partii politycznych.

Sprawozdanie z działalności Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawod.

za czas od 15 lipca 1919 r. do 1 marca 1920 r.

Wyłoniona na naradzie lipcowej w 1919 r. Komisja Centralna Klasowych Związków Zawodowych miała za zadanie dokonania połączenia rozbitego i rozdrobnionego dotąd klasowego ruchu na terenie całego kraju i przygotowania 1-go konstytucyjnego Kongresu Klasowych Związków Zawodowych; powierzone jej zostało również do czasu Kongresu kierownictwo i reprezentacja całego ruchu klasowego w Polsce.

Nienormalna sytuacja społeczno-polityczna, okres przeżywanej przez świat całej rewolucji socjalnej i w związku z tem idącego przewartościowywania starych wartości w ruchu robotniczym, tarcia połączonych różnych kierunków politycznych w łonie jednej organizacji, młodość i słabość finansowa związków, a więc i Komisji Centralnej, finanse której opierają się na dochodach stałych związków oddzielnych, złożyły się

razem na to, że nie była ona w stanie odrazu podolać całkowicie zadaniom organizacyjnym i rozwinąć odpowiedniej działalności.

Zrobiła tylko tyle, ile w tych warunkach, w połączeniu z aresztami członków jej Wydziału Wykonawczego (tow. S. Rybackiego, Wł. Ulmana i A. Landego), zrobić mogła.

Toteż oceniając dokonaną pracę nie wolno pominąć tych warunków wyjątkowo ciężkich gospodarczo-społecznych, w jakich rozwijać się musiała działalność Komisji Centralnej.

Wystąpienia poważniejsze.

Rozwijające się wypadki społeczno-polityczne, pierwsze zetknięcia się organizacji klasy robotniczej Polski oko, w oko z jej przeciwnikiem—polskim kapitalistą, zmuszają Komisję Centralną do zajęcia w kilku wypadkach określonego stanowiska. Do tego rodzaju wystąpień szerszej natury zaliczyć należy po pierwsze negatywne stanowisko Komisji Centralnej w kwestji wysłania do Waszyngtonu na Konferencję Pracy przedstawiciela myślących w kategorjach walki klas robotników polskich. Większość ówczesnego Wydziału Wykonawczego, wychodząc z założenia, że Konferencja ta nie da żadnych konkretnych korzyści klasie robotniczej, stanęła na gruncie nie wysłania tam swego delegata, co wywołało ostry protest ówczesnej mniejszości.

Drugie wystąpienie tego rodzaju, to, znowu wbrew ostremu wystąpieniu mniejszości, proklamowanie powszechnego strajku robotników miejskich w obronie tłumionego siłą policji i wojska strajku robotników rolnych w październiku 1919 r. Strajk ten, wobec widma rozbicia przez partje polityczne nie tylko akcji robotników rolnych, ale i solidarności organizacyjnej zawodowej robotników miejskich w ostatnim momencie został odwołany.

Wreszcie trzecie wystąpienie, znowu w obliczu votum separatum mniejszości Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej, to kwestja zajęcia stosunku do sprawy wojny i pokoju i wystąpienia w delegacji do rządu wspólnie z taką delegacją P. P. S. Podkreślić tu należy, że uchwałę zasadniczą (podaną poniżej) w kwestji pokoju z Rosją Wydział Wykonawczy przyjął jednomyślnie, sprzeciw mniejszości wywołało tylko wspólne wystąpienie z P. P. S.

Uchwała zasadnicza w sprawie wojny brzmi:

„Komisja Centralna Klasowych Związków Zawodowych zważywszy: że wojna prowadzona od roku przez kapitalistyczną Polskę przeciw Rosyjskiej Republice Sowiećów, służy wyłącznie interesom międzynarodowego kapitału, kresowych obszarników, paskarzy i oficersko-urzędniczej kasty, a polskiemu ludowi pracującemu przynosi jedynie śmierć, głód, choroby i drożyznę, utrudniając jej jednocześnie walkę o obalenie panowania własnej burżuazji;

że klasa robotnicza polska nie ma sprzecznych interesów z klasą robotniczą rosyjską, która u siebie obaliła już panowanie kapitału, że przeciwnie razem z nią i robotnikami całego świata dąży do urzeczywistnienia wspólnego ideału socjalizmu i międzynarodowej solidarności proletariatu;

że Rząd Republiki Sowiećów, działając w imieniu pracującego ludu rosyjskiego po raz trzeci w ciągu roku zwrócił się do Rządu polskiego z propozycją natychmiastowego pokoju;

stwierdza, że klasa robotnicza osiągnąć może ten cel nie przez delegacje i memorjały skierowane do instytucji rządowych, lecz jedynie przez nacisk bezpośredni, przez wiece, demonstracje, strajki i wystąpienia masowe.

Domagając się pokoju, proletariąt polski nie może zapomnieć o tem, że pokój burżuazyjnej Polski z Rosją robotniczą nie będzie pokojem, zapewniającym Polsce rozwój jej sił gospodarczych, a ludowi jej prawdziwą wolność i dobrobyt i, domagając się całemi siłami pokoju, proletariąt polski szkować się musi jednocześnie do walki z własną burżuazją o władzę i wydarcie jej środków produkcji.

Stwierdzając to wszystko, Komisja Centralna Klasowych Związków Zawodowych wzywa proletariąt całej Polski do rozpoczęcia szerokiej akcji pokojowej, by za pomocą zgromadzeń, wieców i demonstracji ulicznych, przygotował się robotnik polski do użycia środków ostatecznych, aby położyć kres wojnie, która gospodarkę polską doprowadza do ruiny, a klasę robotniczą wtrąca do bezbrzeżnej nędzy”.

Na Kongres Kobięćch Związków Zawodowych, zwoływany z prywatnej inicjatywy w Waszyngtonie, wysłana została z ramienia Komisji Centralnej, członek Komisji Centralnej—tow. Jadwiga Łukasiuk.

W okresie sprawozdawczym odbyło się jedno posiedzenie plenarne Komisji Centralnej dn. 15 i 16 listopada 1919 r., na którym określony został termin I-go Kongresu Klasowych Związków Zawodowych i klucz wyborczy delegatów na Kongres i 18 posiedzeń Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej.

Działalność Wydziałów.

Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej podzielił pracę, wyłaniając z pośród siebie cztery wydziały, a mianowicie: 1) Wydział organizacyjny, 2) wydział oświatowy, 3) wydział wydawniczy i 4) wydział opieki nad dzieckiem robotniczym. W lutym 1920 roku wobec straszliwego chaosu w dziedzinie aprowizacji i wystawiania żądań przez poszczególne związki świadczeń w naturze, odczuwana konieczność wytworzenia porozumienia z kooperatywami (konsumami) robotniczymi, doprowadziła do wyłonienia Komisji Porozumiewawczej ze Związkiem Robotniczym Stowarzyszeń Spółdzielczych i zastanowienia się nad wspólną akcją w sprawie aprowizacji w stosunku do przedsiębiorców i Rządu.

Wydział Organizacyjny odbył w okresie sprawozdawczym cztery posiedzenia, na których podzielono pomiędzy jego poszczególnych członków pracę pomocy teoretycznej oddzielnym związkom przy centralizacji, określono stałe rozjazdy i t. p. Zaznaczyć należy, że naskutek aresztowania kilku członków Wydziału Wykonawczego pozbawiono go najczynniejszych w tej dziedzinie ludzi i zahamowano jego pracę, którą musiał przejąć w całości sekretariat Komisji Centralnej.

Wydział Oświatowy zorganizowany był w końcu grudnia 1919 r., nie zdążył też z rozmaitych względów rozwinąć działalności na prowincję i objął zaledwie Warszawę. W okresie sprawozdawczym zorganizował on 18 odczytów na rozmaite tematy mniej lub więcej dotyczące ruchu robotniczego.

Wydział opieki nad dzieckiem robotniczym, zorganizowany z inicjatywy kilku pedagogów i wychowawców, między innymi d-ra Korczaka, ob. Sempołowską, tow. Falską i innych, rozwinął energiczną akcję, rezultatem której jest zorganizowany Dom Wychowawczy pod Warszawą w Pruszkowie pod nazwą „Nasz Dom”, który przyjął na wychowanie 60-cioro dzieci członków związków, pozbawionych z rozmaitych przyczyn opieki rodzinnej.

Wydział Wydawniczy odbył 12 posiedzeń. Wydaje on mniej więcej raz na miesiąc organ Komisji Centralnej „Związkowiec” w ilości 19000 egzemplarzy, pobieranych przez rozmaite związki, nie mające własnych pism, i rozsyłanych bezpłatnie członkom. W roku 1919 wydano od m-ca lipca 6 numerów „Związkowca”. W roku 1920 do dn. 1-go marca 2 numery razem 8 numerów „Związkowca”.

Pozatem nakładem Komisji Centralnej pod redakcją Wydziału Wydawniczego wydano broszurę zmarłego tow. Jana Stróżeckiego pod tytułem „W kwestji wychodźstwa robotników polskich do Francji” w ilości 5000 egzemplarzy.

W przygotowaniu do druku jest tłumaczona z angielskiego, wydana przez T-wo Fabjanów broszura, traktująca o niemieckim ruchu zawodowym.

Działalność Sekretarjatu Komisji Centralnej.

Funkcjonariusze Wydziału Wykonawczego brali udział przy 10-ciu wypadkach pertraktacji z przedsiębiorcami, a mianowicie w wypadkach: 1) w akcji młynarzy warszawskich, 2) strajku robotników cukrowni, 3) zatargu związku kapeluszników z takimże bundowskim, 4) pośrednictwo z Rządem przy akcji elektrowni, gazowni i tramwajów warszawskich, 5) strajku litografów, 6) akcji browarników, 7) pracowników na drogach wodnych w 2-ch wypadkach, 8) akcji robotników przemysłu szklanego w 2-ch wypadkach.

Sekretarjat Wydziału Wykonawczego dokonał w okresie sprawozdawczym 23 wyjazdów na prowincję w sprawach organizacyjnych. Funkcjonariusze Wydziału Wykonawczego byli ogółem 6 tygodni z górą w drodze.

Pozatym Wydział Wykonawczy pośredniczył w 7-miu wypadkach zatargów w łonie samych organizacji zawodowych, bądź sporów między oddzielnymi związkami.

Wydział Wykonawczy rozwinął działalność w celu doprowadzenia do połączenia istniejących odrębnie grup fachowych lub też oddzielnych związków; do tego rodzaju akcji Wydziału Wykonawczego zaliczyć należy kroki przewidziane w celu doprowadzenia do połączenia związku robotników przemysłu chemicznego, związku robotników przemysłu metalowego, związku robotników przemysłu mącznego i młynarzy i t. p.

Do ważniejszych prac Wydziału Wykonawczego zaliczyć należy poprawki zgłoszone do projektów: „Ustawy o 8-io godzinnym dniu pracy“, „Ustawy Sejmowej o kasach chorych“ i „Rad Pracy“.

W okresie sprawozdawczym Wydział Wykonawczy rozesłał 10 okólników do organizacji w najrozmaitszych sprawach natury organizacyjnej; między innymi zawierały te okólniki projekt regulaminu dla funkcyjnarjuszy, wzory biurowości, projekt Regulaminu Rad Fabrycznych i t. p.

Na skutek przeszkód ze strony Ministerstwa Pracy przy rejestracji statutów związków, zmuszony był Wydział Wykonawczy w tych sprawach niejednokrotnie interpelować; to samo dotyczy „żądania“ p. Anusza, Komisarza Rządu m. Warszawy rejestrowania się związków w komisarjatach policyjnych, żądanie takie było dwukrotne i zostało cofnięte naskutek interpelacji naszej w Ministerstwie Pracy.

Kilkakrotnie interpelowaliśmy Ministerstwo Pracy w sprawie stronnego zachowywania się Inspektorów Pracy na prowincji.

Interpelował Wydział Wykonawczy niejednokrotnie w Ministerstwie Pracy i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w sprawach aresztowań działaczy zawodowych, wyrzucania z lokali związków lub ich sekretarjatów i zamykanie związków.

Wydział Wykonawczy podjął akcję w celu wysłania do Francji z pierwszym transportem emigrantów-robotników swego delegata, dla nawiązania kontaktu z Francuską Generalną Konfederacją Pracy i polecenia jej opiece interesów emigrantów, czemu jednak Ministerstwo Pracy postawiło sprzeciw.

Nawiązaliśmy luźne stosunki z centralami zawodowymi robotników niemieckich, austriackich i czeskich.

Sekretariat Komisji Centralnej wysłał w okresie sprawozdawczym 331 listów w najrozmaitszych sprawach.

Jeśli dołączymy do tego jeszcze cały szereg porad, konferencji, obsyłania Zjazdów Zawodowych i reprezentacji ruchu zawodowego na zewnątrz, otrzymamy całkowity obraz działalności Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej w okresie sprawozdawczym.

Sprawozdanie kasowe Komisji Centralnej wyraża się w następujących cyfrach:

Wpływy podatkowe do Komisji Centralnej Zw. Zaw.
od dn. 1 Maja 1919 r. do 1 Stycznia 1920 r.

Nr	NAZWA ZWIĄZKU	Suma
1	Zw. Zaw. Rob. Budowlanych	1617.80
2	" " " Metalowych	1303.46
3	" " " Tramwajowych !	1289.70
4	" " " Górniczych	1201.50
5	" " " Cukrowni	831.85
6	" " " Kelnerów	772.60
7	" " " Szklanych	675.90
8	" " " Niefachowych	665.06
9	" " " Włóknistych	587.20
10	" " " Mącznych	579.05
11	" " " Skórzanych	552.65
12	" " " Miejskich	540.—
13	" " " Drzewnych	473.17
14	" " Pr. Hotelowych	316.35
15	" " " Wędlinańskich	312.45
16	" " " Sied. Rada Związków	264.60
17	" " " Dozorców Dom.	220.05
18	" " " Malarzy	217.40
19	" " " Garbarskich	201.—
20	Ogólny Zw. w Olszuku	192.50
21	Zw. Zaw. Kapeluszników	191.—
22	" " Żeglugowców	187.75
23	Piotrkowska Rada Związków	180.35
24	Zw. Zaw. Prac. Więziennych	164.60
25	" " " Krawieckich	163.15
26	Łódzka Rada Związków	160.60
27	Zw. Zw. Prac. Młynarskich	141.40
28	" " Stangretów	115.65
29	" " Prac. Cukierniczych	108.82
30	" " Rob. Browarnianych	107.60
31	Inne Związki Zawodowe	652.24
32	Rady Związków prowincjonalnych	537.77
Ogółem		15525.22

Przewodniczący *S. Walewski.*

Sekretarz *A. Zdanowski.*

Skarbnik *P. Mirski.*

Członkowie
Komisji
Rewizyjnej

H. Lubaczewski.
H. Głazewski.

Stan organizacji zawodowych.

Jak było już powiedziane we wstępie związku wszystkich 3-ch b. zaborów Polski były dotąd ze sobą tylko w luźnym kontakcie. Dlatego też stan organizacji naszych nie mógł zostać ujęty w jednym ogólnym rzucie i sprawozdanie ze stanu naszych klasowych związków składa się z 3-ch części, oddzielnie dla każdego z b. zaborów: a) Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, b) Kongresówki i c) Poznańskiego i Prus Zachodnich. Na końcu podajemy zestawienie cyfrowe wszystkich 3-ch części.

A) Małopolska i Śląsk Cieszyński.

Początku większości działających obecnie na terenie Galicji i Śląska Cieszyńskiego związków zawodowych szukać należy w dawnych ogólno-austriackich związkach centralnych. Wprawdzie w czasie wojny t. j. w latach 1914 do 1918 liczba zorganizowanych zawodowo robotników w tych krajach spadła z 12749 w Galicji i 12078 na Śląsku, a więc razem z 25827 w roku 1914 na niespełna 10 tysięcy w roku 1918, niemniej jednak w poszczególnych zawodach zachowały się tradycje dawnego ruchu, które w zmienionych warunkach politycznych natychmiast odżyły, ujawniając się w powstawaniu całego szeregu nowych organizacji.

Jeszcze z końcem 1918 roku w polskich dzielnicach Austrii istniały i rozwijały swą działalność zaledwie 4 organizacje, a to Związek górników, metalowców, kolejarzy i drukarzy. Zaraz jednak po przewrocie listopadowym i po powrocie z szeregów wojskowych całego szeregu działaczy zawodowych, powstało wśród ogółu robotników bardzo silne dążenie do stworzenia własnej organizacji zawodowej, bez oglądania się w tej mierze na stanowisko robotników w innych dzielnicach.

To też już dnia 16.III powołaną została do życia Komisja Związków Zawodowych w Krakowie, która rozpoczęła swą działalność przede wszystkim na terenie Krakowa i najbliższej okolicy. O stworzeniu związków zawodowych, któreby objęły poszczególne zawody w całym kraju nie mogło być mowy. Brak odpowiednich funkcjonariuszy, brak druków, trudności w porozumiewaniu się zmusiły ówczesną Komisję zawodową do skupienia w swym ręku wszystkich nowopowstających od-

działów i stworzenia dla nich, bez względu na różnorodność stosunków w poszczególnych zawodach jednolitego regulaminu, opartego na jednakowej wkładce tygodniowej, ustanowionej początkowo dla I kl. na 1 kor., dla II kl. na 1.30 kor.

Zasady i program swej działalności określiła Komisja na jednym z pierwszych swych posiedzeń, przez przyjęcie następującej rezolucji:

„Skuteczną walkę o ekonomiczne i kulturalne podniesienie i wyzwolenie klasy robotniczej przeprowadzić mogą tylko związki zawodowe, stojące na stanowisku bezwzględnej walki klasowej. W walce tej organizacja zawodowa nie może różniczkować się i dzielić na drobne grupy prowincjonalne lub partyjne, lecz musi objąć wszystkich robotników danej gałęzi przemysłu w państwie, bez względu na ich narodowość, wyznanie i przynależność partyjną”.

Na tej też podstawie wszczęła Komisja już w styczniu 1919 r. pertraktacje z Komisją zawodową dla Śląska w Cieszyźnie, które doprowadziły do utworzenia jednej Komisji z siedzibą w Krakowie, jako wspólnej reprezentacji ruchu zawodowego obu prowincji, przy zachowaniu Komisji cieszyńskiej, jako Komisji okręgowej dla Śląska.

Zjednoczenie się ruchu zawodowego Śląska i Galicji zostało wreszcie uzupełnione przez przystąpienie w tym czasie do Komisji zawodowej w Krakowie zawodowych stowarzyszeń robotników żydowskich, którzy poza drobnym odłamek Poalej-Sjonistów, należą odtąd do wspólnych związków centralnych, z zachowaniem jedynie osobistych oddziałów żydowskich.

To ześrodkowanie kierownictwa ruchu zawodowego w jednej Komisji uniemożliwiło rozpoczęcie akcji w kierunku tworzenia ze skupionych dotąd luźnie w Komisji oddziałów—osobnych centralnych związków zawodowych. W ten sposób przy współudziale Komisji powstało w ciągu roku sprawozdawczego 11 nowych związków centralnych, które objęły swą działalnością całą Galicję i Śląsk, a mianowicie:

Związek robotn. przemysłu drzewnego z siedzibą w	Krakowie
„ robotników budowlanych	Krakowie
„ robotn. przemysłu chemiczn.	Trzebini
„ robotn. przemysłu ceramiczn.	Podgórzu
„ robotników kamieniarskich	Krakowie

Związek krawców (pracowników igły) . „ „ „	Krakowie
„ piekarzy (przem. spożywc.) „ „ „	Krakowie
„ browarników „ „ „	Krakowie
„ robotników rolnych . . . „ „	Cieszynie
„ robotników drzewnych . . „ „ „	Krakowie
„ fryzjerów „ „ „	Krakowie

Równocześnie z dawnych sekretariatów okręgowych ukonstytuowały się samoistne związki: *metalowców*, z siedzibą w Krakowie, *drukarzy* w Krakowie i *górników* w Frysztacie. Związek górników objął organizację robotników salinowych i naftowych w Galicji, a wreszcie organizację górników w Zagłębiu Dąbrowskim, tworząc w ten sposób jedną centralną organizację dla robotników wszystkich działów górnictwa w Polsce. Związek robotników ceramicznych przystąpił w grudniu 1919 r. do związku budowlanego, likwidując swą działalność, jako samoistnego związku.

Ogólna liczba związków centralnych w grudniu 1919 r. wynosiła w ten sposób 13.

Kolejarze, którzy dotąd w ruchu zawodowym obu krajów odgrywali bardzo poważną rolę, stworzyli w tym czasie własny związek zawodowy na całe Państwo, do którego też przystąpiły dawne grupy związku austriackiego. Powstały związek zerwał jednak stosunki organizacyjne z innymi organizacjami robotniczymi i postawił się poza obrębem Komisji Zawodowej.

Obok wymienionych powyżej związków centralnych w okresie sprawozdawczym założone zostały, jako samodzielne Stowarzyszenia miejscowe, następujące organizacje:

Związek pracowników tramwajowych w Krakowie.

„ kolejarzy kolei Koszycko-Bugumińskiej w Cieszynie z 4 oddziałami.

Stow. robotników huty szkła w Szczakowej.

„ fryzjerów w Krakowie z 2 oddziałami.

„ rob. magazynów wojsk. w Krakowie z 1 oddziałem.

„ pracowników kooperatyw w Cieszynie.

„ kelnerów i kucharzy w Krakowie.

„ szewców w Krakowie.

„ szewców w Cieszynie.

Związek robotników dziennych w Krakowie.

„ robotników teatralnych w Krakowie.

Stow. fotografów w Krakowie.

- „ pomocników dentystycznych w Krakowie.
- „ urzędników prywatn. i handl. w Cieszynie z 6 oddz.
- „ urzędników prywatnych w Krakowie.
- „ urzędników państwowych w Cieszynie.
- „ robotników miejskich we Lwowie.
- „ straży pożarnej w Krakowie.

Stow. pracowników tramwajowych w Krakowie i Stow. robotników huty szkła w Szczekowej przystąpiły w okresie sprawozdawczym do utworzonych związków ogólnopństwowych tych zawodów, zamieniając się temsamem na ich oddziały.

Równocześnie wzniowiono, względnie zamieniono na samoistne Stowarzyszenia następujące, istniejące dawniej grupy centralnych związków ogólnoaustriackich:

Stow. robotników i robotnic tytoniowych w Krakowie.

- „ introligatorów w Krakowie.
- „ introligatorów we Lwowie.
- „ pomocy drukarskiej w Krakowie.
- „ pomocy drukarskiej w Cieszynie.
- „ robotników tkackich w Bielsku.

Organizując poszczególne zawody w całym kraju i pomagając w tym kierunku w pracy poszczególnym związkom zawodowym, Komisja zawodowa nie mogła, niestety, z powodów politycznych, jak, naprzód, najazd Ukraińców, a następnie wprowadzenie stanu wojennego, rozszerzyć swej działalności na Lwów i całą północno-wschodnią część Galicji, gdzie też do ostatnich czasów ruch zawodowy, poza metalowcami, rozwijał się samodzielnie, jako ruch lokalny. W chwili obecnej trudności te zostały już pokonane i łączność z organizacjami lwowskimi staje się z każdym dniem silniejsza.

Ogółem, w porównaniu do roku 1918, liczba związków zcentralizowanych osiągnęła 13 i 2 oddziały związków ogólnopństwowych, liczba samoistnych stowarzyszeń 20, liczba oddziałów podniosła się z 79 na 278, a zatem o 199, liczba członków z 28256 na 102493, a zatem o 74237.

Rozwój organizacji zawodowych w Galicji i Śląsku ilustruje najlepiej załączona poniżej tabelka:

NAZWA ORGANIZACJI	Siedziba	Ogól. panstw. Krajowych	Miejscowych	Grup.	Stan dn. 31/12 1918.	Członk.	Grup.	Członk.	Stan dn. 31.XII 1919.	Członk.
Zw. rob. rolnych . . .	Cieszyn	—	1	—	—	—	32	4909	32	4909
„ górników	Frysz.	1	—	—	44	13000	26	31996	70	44996
„ metalowców . . .	Kraków	—	1	—	18	9600	24	14183	42	23783
„ chemicznych . . .	Trzebin.	1	—	—	3	700	17	4184	20	4884
„ drzewnych	Kraków	—	1	—	3	700	21	2525	24	3225
„ drukarzy	Kraków	—	1	—	1	270	—	70	1	340
Stow. pomocy. drukar.	Kraków	—	—	1	1	100	—	80	1	180
„ „ „	Cieszyn	—	—	1	1	100	—	38	1	138
„ introligatorów . .	Kraków	—	—	1	1	40	—	131	1	171
„ „ „	Lwów	—	—	1	1	216	—	30	1	246
Zk. budowlanych . . .	Kraków	—	1	—	—	—	19	2400	19	2400
„ kamieniarzy . . .	Kraków	—	1	—	—	—	4	335	4	335
„ hutników szkła . .	—	—	1	—	—	—	1	330	1	330
„ tkaczy	Bielsk	—	—	1	1	980	—	2034	1	3014
„ krawców	Kraków	—	1	—	—	—	8	1008	8	1008
Stow. szewców	Kraków	—	—	1	—	—	2	160	2	160
„ „ „	Cieszyn	—	—	1	—	—	1	24	1	24
Zk. piekarzy	Kraków	—	1	—	2	150	9	546	11	696
„ browarników . . .	Kraków	—	1	—	—	—	8	936	8	936
„ rob. fabryk tytoniu	Kraków	—	—	1	1	200	—	137	1	337
„ kelner. i kucharzy	Kraków	—	—	1	1	200	2	404	3	604
„ tramwajarzy . . .	—	—	—	—	—	—	1	695	1	695
„ kolejarzy	Cieszyn	1	—	1	—	—	1	1500	1	1500
„ robot. dziennych .	Kraków	—	1	—	—	—	5	1196	5	1196
„ teatralnych	Kraków	—	—	1	—	—	1	92	1	92
„ mag. wojskowych	Kraków	—	—	1	—	—	2	290	2	290
„ rob. miejskich . .	Lwów	—	—	1	1	2000	—	1500	1	3500
„ straży pożarnej .	Kraków	—	—	1	—	—	1	68	1	68
„ urzęd. prywatn. .	Cieszyn	—	—	1	—	—	6	1355	6	1355
„ „ „	Kraków	—	—	1	—	—	1	600	1	600
„ prac. kooperatyw .	Cieszyn	—	—	1	—	—	1	80	1	80
„ fryzjerów	Kraków	—	1	—	—	—	3	209	3	209
„ fotografów	Kraków	—	—	1	—	—	1	26	1	26
„ prac. dentystyczn.	Kraków	—	—	1	—	—	1	48	1	48
„ urzęd. państw. . .	Cieszyn	—	—	1	—	—	1	118	1	118

Ogółem 2+2 11 20 79 28256 199 74237 278 102493

Z ogólnej więc liczby 294 oddziałów i 102,493 członków przypadło na:

Galicję	oddziałów 149 i członków	46.309
Śląsk	" 124 "	38.925
Kongresówkę	" 5 "	17.259

Nadmienić tu należy, że w ostatnim czasie Związki metalowców i górników rozciągnęły swą działalność na terytorjum b. Kongresówki, to samo Związki robotników chemicznych, który już po okresie sprawozdawczym objął wszystkie oddziały b. Związku robotników chemicznych w Dąbrowie.

Odnośnie do narodowości członków dokładnych cyfr podać nie można; jedynie w przybliżeniu, wedle tego, w jakim języku pobierali członkowie pismo zawodowe, przyjąć można, że na powyższą cyfrę składało się:

Poaków	93.713
Żydów	1.580
Niemców	5.600
Ukraińców	1.600

Razem . . 102.493

Organizacje zawodowe objęły w roku sprawozdawczym swą działalnością 119 miejscowości, a to:

72 w Galicji
42 na Śląsku
5 w Kongresówce.

Liczba oddziałów i członków, obliczona nie wedle zawodów, lecz wedle miejscowości, co w pewnym stopniu daje miarę siły organizacyjnej danych miejscowości, przedstawia następująca tabelka:

L.	Nazwa miejscow.	Ilość oddz.	Ilość człon.	L.	Nazwa miejscow.	Ilość oddz.	Ilość człon.
1	Kraków	33	9337	11	Brzeszcze	1	1300
2	Podgórze	1	250	12	Trzebinia	4	1742
3	Borek Fałęcki	2	953	13	Górka	1	234
4	Biała	2	2098	14	Szczakowa	2	630
5	Czaniec	1	58	15	Niedzieliska	1	112
6	Buczkowice	1	29	16	Jaworzno	3	2765
7	Kety	1	147	17	Dąbrowa	1	100
8	Wadowice	1	50	18	Wodna	1	100
9	Spytkowice	1	250	19	Byczyna	1	250
10	Oświęcim	4	386	20	Jelen	1	120

L.	Nazwa miejscow.	Ilość oddz.	Ilość człon.
21	Kąty	1	200
22	Siersza	1	800
23	Mysłachowice	1	250
24	Płoki	1	150
25	Psary	2	180
26	Libiąż	2	880
27	Pogorzycze	1	57
28	Krzeszowice	1	98
29	Pisary	1	108
30	Tenczynek	3	873
31	Miękinia	1	137
32	Żywiec	5	1210
33	Sporysz	1	560
34	Węgier. gorbe	1	380
35	Nowy Targ	1	10
36	Zakopane	3	69
37	Limanowa	2	462
38	Wieliczka	2	2220
39	Bochnia	2	923
40	Okocim	1	294
41	Tarnów	4	134
42	Nowy Sącz	4	158
43	Rytro	1	35
44	Krosno i okolice	2	890
45	Jasło	1	380
46	Glinik marjamp.	1	820
47	Iwonicz	1	140
48	Potok	1	230
49	Krościenko niż.	1	90
50	Węglówka	1	150
51	Jedlicze	1	218
52	Ropienka	1	160
53	Męcinka	1	53
54	Harkłowa	1	250
55	Rogi	1	150
56	Równe	1	150
57	Kobylanka	1	180
58	Sanok	1	257
59	Rypne	1	40
60	Rzeszów	6	252
61	Jarosław	2	262

L.	Nazwa miejscow.	Ilość oddz.	Ilość człon.
62	Przemyśl	3	320
63	Ustrzyki	2	370
64	Sambor	1	38
65	Drohobycz	3	1079
66	Borysław	3	4437
67	Stryj	1	25
68	Stanisławów	1	100
69	Bitków	1	90
70	Pereniżyn	1	63
71	Lwów	3	4206
<i>Śląsk.</i>			
72	Baranowice	1	232
73	Baków	1	83
74	Bielsk	5	4483
75	Bogumin	1	87
76	Chybi	1	212
77	Czechowice	4	847
78	Cieszyn	14	5547
79	Drahomyśl	1	122
80	Dąbrowa	1	37
81	Dziedzice	2	279
82	Goleszów	1	560
83	Górna sucha	1	60
84	Hermanice	1	51
85	Istebna	1	28
86	Iłowna	1	20
87	Jabłonków	2	115
88	Jasienica	1	32
89	Frysztat	3	2220
90	Karwina	1	447
91	Kończyce małe	1	58
92	Kończyce wiel.	1	74
93	Ligota	1	59
94	Lutynia niem.	1	413
95	Łomna górna	1	68
96	Łomna dolna	1	83
97	Mosty	1	47
98	Nydek	1	80
99	Ochaby	1	77
100	Oldrzychowice	1	30
101	Pogwizdów	1	68

L.	Nazwa miejscow.	Ilość oddz.	Ilość człon.	L.	Nazwa miejscow.	Ilość oddz.	Ilość człon.
102	Piotrowice	1	175	108	Skoczów	1	850
103	Ropica	2	166	109	Trzyniec	2	4680
104	Rudnica	1	72	110	Wiola	1	151
105	Próchna	1	190	112	Ustroń	1	700
106	Stonawa	1	570	113	Zabrzek	1	63
107	Szumbersk	1	31				

W wykazie powyższym nie uwzględnione są miejscowości rewiru górniczego na Śląsku, które razem liczą 14.490 członków w 50 oddziałach i oddziały rewiru górniczego i metalowców w Zagłębiu Dąbrowskim, liczące razem 17259 członków.

Jak z powyższego zestawienia widać, organizacja objęła bardzo silnie Śląsk węglowy, okręgi: chrzanowski, biański i żywiecki, oraz zagłębia naftowe krośnieńskie i borysławskie, natomiast w miastach środkowej i wschodniej Galicji, o bardzo nisko rozwiniętym przemyśle, organizacja nigdzie, prócz Krakowa, nie zapuściła dostatecznie silnych korzeni.

Niestety, procentowe zestawienie powyższej liczby zorganizowanych członków w porównaniu do ogółu zatrudnionych, jest dziś prawie niemożliwe, a to z jednej strony z powodu braku odpowiednich dat statystycznych co do ilości zatrudnionych robotników przemysłowych w Galicji i na Śląsku, z drugiej z powodu nie objęcia przez organizację ogromnej wschodniej połaci kraju, a raczej nie objęcia przez krajową komisję zawodowych tamtejszych organizacji lokalnych.

W każdym razie powiedzieć można, że stosunek procentowy zorganizowanych do zatrudnionych w przedsiębiorstwach organizacją objętych waha się od 80 do 100 proc. Stosunek ten naturalnie ulegnie znacznej zmianie na niekorzyść, jeśli weźmie się pod uwagę przedsiębiorstwa, które wogóle działalnością organizacyjną objęte nie zostały.

Podkreślić tu również wypada zasadniczą zmianę, zaszłą co do charakteru zorganizowanych robotników. Podczas gdy w czasach przedwojennych cała siła organizacji opierała się głównie na robotnikach kwalifikowanych, zatrudnionych przeważnie w mniejszych i średnich przedsiębiorstwach, robotnicy zaś niekwalifikowani, grupujący się przeważnie w wielkich przedsiębiorstwach fabrycznych, stali poza organizacjami, to obecnie przeważającą część zorganizowanych tworzą właśnie ci ostatni. Fakt ten tłumaczyć należy z jednej strony wzmo-

Nazwa organizacji	Pobrano wpisów		Pobrano wkładek		Ilość człon. 31.12 1919 r.	Ilość przyp. na członk. wkładek w 4 kwart.
	III kwart.	IV kw.	III kwart.	IV kw.		
Związek rob. rolnych	1390	494	49430	39340	4909	8
Zw. górników	1452	632	201410	341373 ¹	44996	12
Zw. metalowców	?	?	197279	216733	23783	9
Zw. chemicznych	901	568	38588	58370	4884	12
Zw. drzewnych	929	1347	32292	37801	3225	11
Zw. drukarzy	?	102	3642	4095	340	12
Zw. pom.druk.(Krak.)	150	23	1785	2006	180	11
Zw. pom.druk.(Ciesz.)	?	?	?	?	138	?
Zw. introlig. (Krak.)	146	7	1883	2365	171	13
Zw. introlig. (Lwów)	?	?	?	?	246	?
Zw. budowlanych	653	344	13661	16404	2400	7
Zw. kamieniarzy	45	21	3091	3254	335	95
Zw. hutników szkła	150	—	4995	2415	330	7
Zw. tkaczy	1002	590	32345	39190	3014	13
Zw. krawców	2005	696	1405	5296	1008	5
Zw. szewców (Krak.)	—	174	—	685 ²	160	13
Zw. szewców (Ciesz.)	?	?	?	?	24	?
Zw. piekarzy	73	120	3778	3886	696	55
Zw. browarników	283	28	4871	5253	936	55
Zw. rob. fabr. tytoniu	—	12	3469	2988	337	9
Zw. kelnerów i kuch.	—	145	—	1447 ³	604	24
Zw. tramwajarzy	550	—	8397	5371	695	77
Zw. kolejarzy (Ciesz.)	?	?	?	?	1500	?
Zw. rob. drzewnych	556	561	5279	8211	1196	77
Zw. rob. teatralnych	64	38	64	236 ⁴	92	25
Zw. rob. mag. wojsk.	23	130	1531	2034	290	7
Zw. rob. miejsk. (Lw.)	?	?	?	?	3500	?
Zw. straży pożarnej	—	67	—	804 ⁵	98	12
Zw. urzęd. prywatn.	?	?	?	?	1355	?
Zw. urzęd. pryw. (Kr.)	?	?	?	?	600	?
Zw. prac. kooperatyw	?	?	?	?	80	?
Zw. fryzjerów	32	28	914	1935	209	9
Zw. fotografów	?	?	?	?	26	?
Zw. prac. dentyst.	?	?	?	?	48	?
Zw. urzęd. państw.	?	?	?	?	118	?
Razem .	10404	6126	610109	817031	102492	

¹⁾ 16549 wkładki miesięczne. ²⁾ 69 15.XI 1919. ³⁾ wkładki miesięczne od 1.9 1919. ⁴⁾ wkładki miesięczne. ⁵⁾ od 1.10 1919.

żeniem się stopnia świadomości klasowej tych robotników, z drugiej wzrostem siły samej organizacji, która potrafiła otworzyć sobie wrota do wielkich, niedostępnych dotąd zakładów i ograniczyć absolutyzm ich właścicieli.

Nie można również podać w tej chwili dat co do fluktuacji członków; okres jednego roku bowiem, zwłaszcza roku, w którym wszystkie prawie Związki rozpoczęły dopiero swą budowę, był za krótki, by wynieść z niego jakiegokolwiek w tej mierze doświadczenia.

Zamieszczona powyżej tabela—niestety niepełna—daje obraz jedynie stopnia regularności płacenia wkładek przez członków w ostatnich dniach kwartałów.

Jak z powyższego widać, płatność Związków zcentralizowanych, które zdołały wprowadzić u siebie odpowiedni aparat administracyjny i agitacyjny, jest zupełnie zadawalniająca; waha się ona bowiem, z wyjątkiem zw. budowlanych, krawców, piekarzy i browarników, pomiędzy 10 a 13 składkami na kwartał. U budowlanych niska bardzo płatność spowodowana jest tem, że zestawienie robione jest za IV kwartał, a zatem za czas, kiedy większość robotników budowlanych nie pracuje.

Nie można natomiast, znowu z małymi wyjątkami, wyrazić tego zadowolenia odnośnie do małych lokalnych organizacji, tu płatność jest bardzo słaba, spada często do 5 składek kwartalnie, co przedewszystkiem przypisać należy temu, że organizacje te, nikłe i słabe, nie są w stanie roztoczyć odpowiednio energicznej działalności agitacyjnej i przywiązać swych członków na stałe do organizacji.

O finansowym stanie organizacji dat zupełnie ścisłych w tej chwili jeszcze podać nie można, większość bowiem związków jeszcze swych sprawozdań rocznych wygotować nie była w stanie.

Poniżej zamieszczona tabelka w przybliżeniu też tylko może dać obraz działalności i siły związków w tej mierze.

Nadmienić tu również należy, że akcja wszczęta w kierunku rozrachowania się obecnych Związków ze Związkami austriackimi, z małymi wyjątkami, dotąd pozytywnych rezultatów nie osiągnęła. Jedynie Związki metalowców i górników rozrachowanie przeprowadziły, ustalając wysokość należnych im kwot, których jednak ze względów polityczno-skąrbowych dotąd otrzymać nie mogły.

NAZWA ORGANIZACJI	Suma dochodów w kor. *)	Rozchód w kor.	
Zw. robotników rolnych	8915333	7331706	1583627 ¹⁾
„ górników	?	?	?
„ metalowców	83213670 ²⁾	37880708	650000 ³⁾
„ rob. chemicznych	13629657	9888266	3741391
„ rob. drzewnych	?	?	?
„ drukarzy	10849421	5431600	5417734
„ pom. druk. (Kraków)	658700	222520	436180
„ „ (Cieszyn)	?	?	?
„ introligator. (Kraków)	2802864	2347500	347500
„ introligatorów (Lwów)	?	?	?
„ rob. budowlanych	4198995	1351812	2847083
„ kamieniarzy ⁴⁾	936611	103318	?
„ hutników szkła ⁵⁾	?	?	?
„ tkaczy	10223160	4174615	6048545
„ krawców ⁶⁾	289215	158650	289215
„ szewców (Kraków)	282850	258650	24210 ⁷⁾
„ szewców (Cieszyn)	?	?	?
„ piekarzy	2158580	734815	1425725
„ browarników	1334000	604400	729600 ⁸⁾
„ rob. fabryk tytoniow.	615384	285814	329514
„ kelnerów i kucharzy	14462836	1816150	12856486 ⁹⁾
„ tramwajarzy ¹⁰⁾	?	?	?
„ kolejarzy (Cieszyn)	?	?	?
„ robotników drzewnych	1275600	807500	468100 ¹¹⁾
„ robotn. teatralnych	223400	82265	223400 ¹²⁾
„ rob. magaz. wojskow.	482100	59841	423659
„ rob. miejskich (Lwów)	?	?	?
„ straży pożarnej	164000	81004	82996
„ urzędn. prywatn. (C.)	?	?	?
„ urzędn. prywatn. (K.)	?	?	?
„ pracown. kooperatyw	?	?	?
„ fryzjerów	519720	456892	62828
„ fotografów	?	?	?
„ prac. dentystycznych	?	?	?
„ urzędn. państwowych	?	?	?
Razem . .	1572360.26	740780.26	102335793

*) Ostatnie dwie cyfry oznaczają ilość halerzy.

¹⁾ Od 1.II 1919 r. ²⁾ tylko odesłana gotówka. ³⁾ w przybliżeniu od 15.IV 1919. ⁴⁾ od 1.IV 1919. ⁵⁾ oddział centr. ⁶⁾ od 1.IV 1919. ⁷⁾ od 15.XI 1919. ⁸⁾ od 1.II 1919. ⁹⁾ od 1.VII 1919. ¹⁰⁾ oddział centr. ¹¹⁾ od 15.IV 1919. ¹²⁾ od 1.IX 1919.

O działalności Związków Zawodowych w roku sprawozdawczym, pod względem kulturalnym i agitacyjnym świadczą najlepiej same wyniki, ujawniające się w ogromnej liczbie nowo-zalożonych oddziałów i nowo-pozyskanych członków. Aby praca ta mogła być dokonana, trzeba było setek zgromadzeń i posiedzeń, których niestety liczby podać tu niepodobna.

Ogromna większość członków związków otrzymywała bezpłatnie pismo zawodowe, 4 lub 2 razy miesięcznie. Komisja zawodowa wydawała dwa pisma ogólnozawodowe, a to: „Proletariusz”, w Cieszynie, w 18.500 egzemplarzy i „Proletarier” w Bielsku w 6000 egzemplarzy, ukazujące się co dwa tygodnie. Nadto związek metalowców wydawał w Krakowie własny organ „Metalowiec” w 18.000 egzemplarzy i związek górników, „Górnik” wydawany w Fryszacie w 45.000 egzemplarzy. Ogólny nakład pism zawodowych wynosił zatem 87.500 egzemplarzy. Mniejsze związki zawodowe w ogólnej liczbie około 30.000 członków z powodu zbyt wysokich kosztów pisma zawodowego nie pobierały.

Szybki naogół wzrost organizacji pozwolił już po kilku miesiącach na zwołanie ogólnozawodowego Zjazdu, który się odbył w Krakowie w dniach 8 i 9 czerwca. Zjazd ustalił podstawy organizacyjne, wypowiadając się za zakładaniem centralnych organizacji dla poszczególnych gałęzi przemysłu, przy uwzględnianiu jakości przedsiębiorstw, nie zaś zawodu danych grup robotniczych; uposażył w środki Komisję zawodową, dając jej 2 kr. od każdego wpisowego i 4 hal. od pobranej składki tygodniowej; przejął na własność Komisji wydawane w Cieszynie i Bielsku pisma zawodowe „Proletariusz” i „Proletarier”, wreszcie dokonał wyboru nowej Komisji, polecając jej wszczęcie układów w kierunku zjednoczenia ruchu zawodowego w całym państwie i nawiązania stosunków międzynarodowych.

Wyrazem opinii i dążeń Związków Zawodowych Galicji i Śląska w tej mierze było zainicjowanie przez sekretariat Komisji na podstawie jej uchwały już znacznie wcześniej konferencji sekretarzy wszystkich kierunków ruchu zawodowego w Polsce dla omówienia spraw zjednoczenia. Wprawdzie odbyta wówczas Konferencja nie przyniosła od razu pozytywnych rezultatów, w każdym jednak razie rzuciła zasadę, która rozwijając się, doprowadziła wreszcie do częściowego zjednoczenia i uznania Centralnej Komisji Związków Zawodowych w Warszawie za reprezentantkę całego ruchu zawodowego

w Polsce. W wykonaniu uchwały Konferencji, Krakowska Komisja zawodowa zgłosiła swój akces do Komisji centralnej, wysyłając do niej swych reprezentantów.

Naturalnie o nawiązywaniu w tych warunkach stosunków międzynarodowych na własną rękę nie mogło być już mowy.

Powzięte na Zjeździe uchwały pozwoliły Komisji rozgraniczyć działalność poszczególnych związków i załagodzić spory kompetencyjne zwłaszcza pomiędzy Związkiem górników i metalowców, który dla robotników warsztatowych na kopalniach założył oddzielne własne oddziały. Na podstawie uchwały Komisji oddziały te zostały zlikwidowane i wcielone do związku górników. Istniejące jeszcze pewne tarcia w przemyśle naftowym pomiędzy związkami górników, rob. chemicznych i metalowców zostały zasadniczo już rozstrzygnięte, ze względów jednak praktycznych rozstrzygnięcie to nie mogło być w całości przeprowadzone.

Dla tem łatwiejszego przeprowadzenia swych celów, Komisja zawodowa podzieliła teren swego działania na 4 okręgi, ustanawiając dla nich osobnych sekretarzy, a mianowicie: okręg śląski z siedzibą w Cieszynie z sekretarzem tow. E. Wawrzerką, okręg bialski z siedzibą w Białsku z sekretarzem tow. S. Dzikim, okręg krakowski z siedzibą w Krakowie z sekretarzem tow. J. Pasztą i ostatni okręg lwowski z siedzibą we Lwowie z sekretarzem tow. Słoniowskim. Wymienione sekretarjaty pozostały w ścisłym kontakcie z centralnym sekretarjatem Komisji, kierowanym przez tow. Z. Żuławskiego.

Równocześnie dla całości obrazu podać należy, że obok wymienionych funkcjonariuszy Komisji zawodowej czynnych było na terenie jej działania 25 sekretarzy i funkcjonariuszy poszczególnych związków, a to w związku metalowców w centrali 4, w okręgach 3, w związku górników w centrali 5, w okręgach 9, w związku rob. rolnych 1, w związku rob. chemicznych 2, w związku tkaczy 1, co razem z sekretarzami Komisji czyni 30 funkcjonariuszy zawodowych.

Komisja odbyła w ciągu roku sprawozdawczego 8 posiedzeń, zwołała 1 zjazd ogólny, obesała 31 konferencji i zjazdów zawodowych, 125 zgromadzeń w Krakowie i 24 zgromadzeń na prowincji, oraz załatwiła 344 pism, wysyłając na nie 272 odpowiedzi.

Sprawozdanie Kasowe Komisji, oraz wydawanych przez nią pism zawodowych za cały czas do dnia 31 grudnia pomieszczone jest osobno poniżej.

S p r a w o z d a n i e K a s o w e

Dochód.

za rok 1919.

Rozchód.

Kwartał

Kwartał

I	Nadzwyczajne	5270.18
II	wkładki	6774.—
III	wkładki	17523.65
III	wpisy	2602.—
III	druki	1200.—
III	nadzwyczajne	1854.—
IV	wkładki	58440.37
IV	wpisy	16762.—
IV	druki	1300.50

111752.—

I	Agitacja	76.—
I	administracja	317.60
I	zapomogi	70.—
I	pensje	2650.—
II	agitacja	42.—
II	administracja	234.—
II	druki	275.—
II	różne (pożyczka)	300.—
III	pensje	6000.—
III	agitacja	3067.—
III	administracja	2419.02
III	druki	2794.50
III	różne	1557.25
III	pensja	14900.—
IV	agitacja	5593.33
IV	administracja	3956.46
IV	druki	5319.50
IV	zapomogi	340.—
IV	różne	5396.85
IV	pensje	35250.—

Pozost. saldo na 1920 r. 21197.91

111752.20

B) Kongresówka.

Początki organizacji zawodowych klasowych w Kongresówce to nielegalne kasy oporu, tworzone przez robotników dla przeciwstawienia się nielitościwie wyzyskującemu kapitałowi. Te nielegalne, podziemne, wściekle prześladowane organizacje nie mogły wybrnąć poza ramy jednego względnie kilku warsztatów pracy i nie miały ściśle określonych ram i form organizacyjnych.

Określone formy organizacyjne przyjmują organizacje zawodowe już jako legalne instytucje w porewolucyjnych latach (po 1905 r.). Wysokie uprzemysłowienie kraju i w związku z tym wielkokapitalistyczna gospodarka z jednej strony, z drugiej zorganizowany opór kapitalistów, wreszcie doświadczenie organizacji zawodowych proletariatu Zachodnio europejskiego narzuca robotnikom Kongresówki sposób tworzenia swych instytucji zawodowych na modłę niemieckich związków, t. j. zrzeszania się według gałęzi przemysłu i wyrazem życiowym tego są związki przemysłowy robotników metalowych, drzewnych, rob. cukrowni i t. p., działające w 1906, 1907, 1908 latach.

Wolnościowe lata minęły, wzmogła się reakcja carska, pozamykano związki, zarządy ich powysyłano do „nietak dalekich“ lub zupełnie odległych stron imperjum carskiego.

Jednak nawet to kilkoletnie istnienie związków pozostawiło w psychologii naszych mas robotniczych niezatarte ślady.

Wojna zresztą do reszty rozluźniła zabytki średniowiecza przegrody cechowe, ruina gospodarcza, bezpośredni dorobek wojenny zmuszały wprost robotników Kongresówki do skierowania się na drogę ogarnienia jaknajszerszych mas, a przez to wzmacniania i zwiększenia swych sił bojowych w ramach jednych przemysłowych związków, ogarniających robotników odnośnych przemysłów na terenie całego kraju.

Toteż już marcowa Konferencja bezpartyjnych t. zw. klasowych związków zawodowych Kongresówki w 1919 r. stwierdziła to dobitnie i ujęła w rezolucji konieczność tworzenia związków według gałęzi przemysłu i scentralizowanych na terenie całego państwa. W tejże rezolucji podkreślono konieczność łączenia się bez różnicy narodowości, religijnych i politycznych przekonań.

Stopień owej centralizacji nie wszędzie jest w Kongresówce do dnia dzisiejszego jednakowy i specjalnie dotyczy to centralizacji funduszy, gdzie waha się on między 50-ciu (w

zw. rob. przem. mącznego) a 90 ciu (w zaw. rob. cukrowni) procentami od wkładek członkowskich, które przesyłają oddziały Zarządom Głównym.

Minimalne wkładki, jakie zostały przyjęte przez wszystkie działające na naszym terenie organizacje zawodowe, a które wahają się między 1 a 4 markami miesięcznie (z małymi wyjątkami, jak to jest np. w zw. drukarzy) nie pozwalają do dzisiaj związkom centralizowanym spełniać swych właściwych zadań organizacyjnych. Tym się tłumaczy ta tak daleko stosunkowo idąca samodzielność oddziałów naszych związków w ułatwianiu nawet akcji zarobkowych. Nie wolno przemilczać, że tego rodzaju nienormalne stosunki, wypływające z przyczyn powyższych, nie dają możliwości organizacjom naszym przeprowadzać określonej polityki robotniczej w przemyśle na terenie całego kraju i stwarzają w konsekwencjach coraz to bardziej pogłębiające się różnice warunków pracy i płacy. Zresztą podkreślić tu musimy, że tak niskie pobyry, przyjęte zostały ze względu na olbrzymią wprost liczbę bezrobotnych członków związków Kongresówki w stosunku do ilości pracujących robotników w odnośnych przemysłach (do najbardziej dotkniętych klęską bezrobocia gałęzi przemysłu zaliczyć musimy w pierwszym rzędzie przemysł włóknisty, metalowy, budowlany i t. d.)

Szalejąca spekulacja i rosnące zresztą niewspółmiernie do tego zarobki robotników zmniejszyły i te minimalne wkładki ustalone w początku roku zeszłego do horendalnego wprost minimum w stosunku do wciąż niepomrotnie rosnących kosztów administracji, rozjazdów e t. c.

Dzisiaj widzimy w zrozumieniu powyższego chwalebna dążność organizacji naszych do podwyższania poborów i gdzie-niegdzie zostało to już uskutecznione, np. na II Zjeździe delegatów zw. rob. przem. szklanego podniesiono wkładki z 4-ch do 12-stu marek miesięcznie od członka, gdzie-niegdzie jest to na drodze do realizacji. Jednak i to nie pomoże i na przyszłość Zjazdy delegatów poszczególnych związków będą musiały dawać pełnomocnictwa ciałom kierowniczym do podnoszenia wysokości wkładek i wpisowych w miarę potrzeby. W przeciwnym razie narazimy swe organizacje na wegetację i nie damy im możliwości wypełniać swych zadań w całej rozciągłości.

Stosownie do tych tak nikłych w porównaniu z potrzebami poborów odrzucono u nas zupełnie prawie wszystkie zapomogi (świadczenia) dla członków, wyłączając i pozostawiając zapomogi w nadzwyczajnych wypadkach, podróże i gdzie-niegdzie (u drukarzy np.) strajkowe, wychodząc z założenia, że

po pierwsze zapomogi pośmiertne, chorobowe i t. p. winno świadczyć pracownikom państwo, po drugie licząc się z przeżywanym momentem dziejowym, który wysuwając na czoło społeczeństwa klasę robotniczą zmusza ją do jaknajintensywniejszej walki na terenie samych warsztatów pracy, której to akcji wszelka działalność samopomocy i ubezpieczenia organizacjom zawodowym przeszkadza, wreszcie biorąc pod uwagę konieczność rozwinięcia jaknajszerszej akcji oświatowej i agitacyjnej.

Podstawą organizacyjną całego dzisiejszego naszego ruchu zawodowego były lokalne warszawskie związki rob. metalowych, drzewnych, niefachowych i inne, które jeszcze za okupacji niemieckiej nielegalnie starały się nawiązać kontakt z takimiż lokalnymi organizacjami prowincjonalnymi, Warunki policyjne stały jednak niewzruszenie temu na przeszkodzie. Dopiero przewrót w Niemczech i rozsypanie się w gruzy Austrii, a w ślad za tem wycofanie z terenów polskich wojsk okupacyjnych umożliwia wykonanie tych dążeń. Odbywa się w pierwszym kwartale 1919 r. zjazd delegatów rozbitego przez wojnę zw. rob. cukr., zw. rob. przem. szklanego obu przemysłów znajdujących się u nas w stosunkowo pomyślnym stanie (60 do 70 % w stosunku do przedwojennych czynnych warsztatów pracy). Rozpoczyna się intensywna praca centralizacyjna innych gałęzi pracy, co w rezultacie przy końcu roku sprawozdawczego przynosi silniejsze lub słabsze powiązanie i potworzenie się 16-stu związków obejmujących swą działalnością Kongresówkę bądź kraj cały.

Są to następujące związki:

- 1) Związek Robotn. Rolnych z siedzibą w Warszawie
- 2) „ „ Przem. Metalow. z siedzibą w Warszawie
- 3) „ „ „ Włóknistego „ „ Łodzi.
- 4) „ „ „ Budowlanego „ „ Warszawie.
- 5) „ „ Cukrowni „ „ „
- 6) „ „ Przem. Szklanego „ „ „
- 7) „ „ „ Drzewnego „ „ „
- 8) Zjednoczenie Polskich Związk. Drukarsk „ „ „
- 9) Związek Rob. Przem. Mącznego „ „ „
- 10) „ Pracow. na Drogach Wodnych „ „ „
- 11) „ Kelnerów „ „ „
- 12) Zw. Pracowników Więziennych „ „ „
- 13) „ Robotników niefachowych „ „ „
- 14) „ Robotników Przem. Papierniczego „ „ „
- 15) Związek Pracowników Tramwajowych „ „ „
- 16) „ Robot. Przem. Skórzanego „ „ „

Niektóre z nich, jak już nadmieniliśmy wyżej, objęły całe państwo, a mianowicie do takich należą: zw. pracown. tramwajowych, zw. rob. przem. szklanego, zw. rob. przem. włóknistego, zjednoczenie drukarzy, zw. pracowników na drogach wodnych. Inne obejmują w mniejszym lub większym stopniu Kongresówkę. Kilka z tych organizacji dopiero w ubiegłym roku przekształciły się na klasowe z dawnych związków polskich (żółtych) lub określiły się z dawniejszych bezbarwnych na wyraźnie klasowe organizacje. Do tych ostatnich należy zjednoczenie drukarzy, do kategorii pierwszej zw. lokalny warszawskich pracowników cukierniczych.

Stan naszych scentralizowanych związków przedstawia dużo jeszcze do życzenia. Nie mają one dotąd, co spowodowane jest w wielkiej mierze krótkotrwałym ich istnieniem, zorganizowanych biur statystycznych członków, ich ruchu i t. p. Z tego też powodu danych liczbowych, które podajemy poniżej, nie można uważać za ostateczny i dokładny obraz naszego ruchu zawodowego. Tym też się tłumaczy brak danych o wzroście naszych organizacji w okresie sprawozdawczym i o fluktuacji członków.

Poza tymi scentralizowanymi organizacjami istnieje u nas szereg organizacji miejscowych na terenie m. Warszawy i miast prowincjonalnych. Do największych z tych lokalnych organizacji, które są z Komisją Centralną w bezpośrednim kontakcie organizacyjnym, zaliczyć należy następujące:

- 1) Związek robotników miejskich w Warszawie
- 2) „ „ „ „ Lublinie
- 3) „ „ „ gazowni „ Warszawie
- 4) „ krawców „ „
- 5) „ „ „ „ Łodzi
- 6) „ garbarzy „ Warszawie
- 7) „ kapeluszników „ „
- 8) „ fryzjerów „ „
- 9) „ robotników browarów „ „
- 10) „ „ „ „ Łodzi
- 11) „ stangretów „ „ Warszawie
- 12) „ prasowaczek i praczek „ „
- 13) „ pracown. cukierniczych „ „
- 14) „ robotn. przem. chemicznego w Warszawie

(ostatnio przystąpił do scentralizowanego zw. robotn. przem. chemicznego z siedzibą w Trzebinie w Galicji).

Najlepiej stan liczbowy naszych organizacji zawodowych w końcu okresu sprawozdawczego uwidacznia następ. tabelka:

NAZWA ORGANIZACJI	Siedziba	Ogólno- Krajowa	Kongre- sówka	Miejscowa	Stan na dz. 31.XII 1919 r.		
					Oddz.	Członków opłacających	Bez- robot- nych
Zw. rob. rolnych	Warszawa	—	1	—	72	66020	—
" " metalowych	"	—	1	—	37	15800	16526
" " włóknistych	Łódź	1	—	—	21	15448	33993
" " budowlan.	Warszawa	—	1	—	25	12485	6490
" " cukrowni	"	—	1	—	42	3220	369
" " szklanych	"	1	—	—	16	2485	200
" " drzewnych	"	—	1	—	14	1881	36
Zjednoczenie druk.	"	1	—	—	13	2920	40
Zw. rob. mącznych	"	—	1	—	19	2199	575
Prac. na Dr. Wodn.	"	1	—	—	9	1908	—
Zw. kelnerów	"	1	—	—	17	3477	704
Zw. prac. więzien.	"	—	1	—	26	1200	—
" rob. niefachow.	"	—	1	—	16	1791	—
" " prz. papiern.	"	—	1	—	6	1168	—
" prac. tramwajow.	"	1	—	—	3	3155	—
" r. p. skórzanego	"	—	1	—	11	3146	—
" rob. miejskich	"	—	—	1	1	4500	—
" " "	Lublin	—	—	1	1	500	—
" " gazowni	Warszawa	—	—	1	1	?	?
Zw. prac. krawieck.	"	—	—	1	1	1989	—
" " "	Łódź	—	—	1	1	?	?
" garbarzy	Warszawa	—	—	1	1	365	—
" kapeluszników	"	—	—	1	1	808	—
" fryzjerów	"	—	—	1	1	500	—
" rob. browarów	"	—	—	1	1	441	—
" " "	Łódź	—	—	1	1	?	?
" stangretów	Warszawa	—	—	1	1	160	—
" prasowaczek	"	—	—	1	1	848	—
" prac. cukiernicz.	"	—	1	—	7	852	—
" r. przem. chem.	Warszawa	—	1	—	4	1067	—
Ogółem		6	12	12	370	151304	58933

Czyli, jak wynika z powyższej tabeli, na 31.XII 1919 r. związki zawodowe Kongresówki, nie licząc całego szeregu drobnych organizacji, skupionych w prowincjonalnych Radach Zw. Zawod., liczyły zorganizowanych 210237 członków, w tym 58933 bezrobotnych, nie opłacających wkładek. Przytem 6 z tych związków, obejmujących cały kraj, 12 organizacji— b. Kongresówkę i 6—lokalnych związków, liczyło razem 370 oddziałów.

Nikłe pobory, wielkie natomiast potrzeby w związku w organizacyjnym stadjum, jakie przeżywała większość Związków w okresie sprawozdawczym i olbrzymimi wprost kosztami druków i t. p., nie dały im możliwości skupić w tym czasie wielkich kapitałów. Podziwiać też musimy żywiołową wprost siłę i rozpęd organizacyjny naszych instytucji zawodowych w porównaniu z minimalnymi środkami, jakimi rozporządzały organizacje.

Stan finansowy naszego ruchu najlepiej zobrazuje umieszczona poniżej tabelka, wykazująca wpływy i wydatki za cały okres sprawozdawczy i pozostałość kasową na dzień 1.1 1920 r.

Z zestawienia, zamieszczonego na str. 49, wypływa, że wszystkie nasze organizacje w okresie sprawozdawczym miały: razem wpływów Mk. 480942 fen. 89 i kor. 114763 h. 30 i wydatków Mk. 417457 fen. 35 i kor. 19867 h. 00. pozostałość na 1-szego stycznia 1920 r. wynosi Mk. 151014 fen. 47 i kor. 1547 hal. 00.

Przy zestawieniu poszczególnych rachunków w sprawozdaniach kasowych uderzają nas olbrzymie rozchody administracyjno-organizacyjne, które miesiąc w miesiąc pokrywają się prawie zupełnie z wpływami do kas związków.

Następnie podkreślić należy, że rachunek zapomóg figuruje tylko w jednym sprawozdaniu, a mianowicie Zjednoczenia związków drukarskich.

Wydatki na działalność oświatową również obejmują nikłą część ogólnych sum rozchodowych.

Jeśli przejdziemy teraz do zorientowania się, w jaki sposób geograficznie wkładają się organizacje nasze na terenie b. Kongresówki, to stwierdzić będziemy musieli, że decydującą rolę tutaj odgrywa stopień uprzemysłowienia poszczególnych miejscowości. Zasadniczo przemysłową część Królestwa Kongre-

Nazwa organizacji	Wpływy do d. 31.12 1919 Mk. f.	Wydatki do d. 31.12 1919 Mk. f.	Pozostałość na dzień 1.1 1920 Mk. f.	Zw. scentralizo- wany od dnia
Zw. Rob. Rol.	142814.02	139542.42	3271.60	15 marca 1919
Zjednocz. Druk.	37255.90	40054.21	14165.99	1 marca 1919
	91077.30	34288.77	25371.72	
Zw. Budowlany	54763.24	40763.54	14000.—	6 czerwca 1919
	3272.—			
„ Metalowy	40317.85	23512.34	13950.50	1 kwietnia 1919
„ Szklarzy	25798.85	14263.90	11534.95	27 kwietnia 1919
„ Kelnerów	—	—	10620.80	
„ Tramwajarzy	19844.45	3923.66	15920.85	1 października 1919
„ Prac. Wod.	29042.72	25149.95	5322.77	25 czerwca 1919
„ Mączny	12378.—	11305.32	1072.68	17 lipca 1919
„ Więzienników	5593.81	3783.35	3598.51	1 października 1919
„ Niefachow.	5048.70	4098.10	1750.60	26 paźdz. 1919
„ Fryzjerów	4300.—	3280.—	1020.—	
„ Stangretów	5246 —	4486.05	759.95	
„ Papierniczy	6601.55	4610.05	1991.50	11 sierpnia 1919
„ Kapelusznik.	7049.30	4961.30	2088.—	
„ Skórzany	9193.90	7989.60	1204.30	1 listopada 1919
„ Garbarzy	?	?	?	
„ Krawców	17259 —	6480.—	10779.—	
„ R.P.Chemicz.	3324.60	2572.50	752.10	1 stycznia 1919
„ R. Drzewn.	10023.—	7508.50	2514.50	1 lipca 1919
„ Cukierników	?	?	?	
„ Prasowaczek	3539.40	2178.—	1361.40	
„ R.P. Włóknis.	?	?	?	
„ R. Cukrown.	22577.—	16525.30	6051.70	1 maja 1919
„ R. Miejskich	?	?	?	
„ w Warszaw.				
„ R. Miejskich	k.20414.—	k. 19867.—	k. 1547.—	
„ w Lublinie				
„ R. Browarów	4910.—	4293.85	616.15	21 sierpnia 1919
„ R. Tabaczn.	13261.60	11886.70	1374.90	
„ Krawców				
„ w Łodzi	?	?	?	
„ Browarów				
„ w Łodzi	?	?	?	
Ogółem . .	Mk. 480942.89	417457.35	151014.47	
	Kor. 114763.30	19867.—	1547.—	

Te stosunkowo liczne skupienia robotnicze poorganizowały się w Rady Związków Zawodowych, o których jest mowa poniżej.

Najczynnniejsze z tych działających dziś u nas Rad Zw. są następujące: Warszawska, Łódzka, Kielecka, Lubelska, Częstochowska, Włocławska, Płocka, Radomska, Łomżyńska, Kaliska, Pabjanicka, Żyrardowska i Dąbrowiecka.

Odnosnie do Rad Zw. Zawod. stwierdzić musimy, że stosunek Komisji Centralnej do Rad Zw. Zaw. i takież stosunek Rad do Zarządów Głównych naszych organizacji nie jest dotąd ściśle regulaminowo określony i że Zjazd Ogólno-Zawodowy musi w tej mierze wyrazić swoją opinię, nakreślić drogi współpracy, jednym słowem stosunki te uporządkować dla dobra całego ruchu.

Nie wszystkie związki scentralizowane, wymienione wyżej, zbudowane są w jednakowych ramach organizacyjnych. Do szczególnie wyróżniających się z jednolitego naogół typu nowych organizacji zaliczyć należy dwie z nich: związek rob. rolnych i zjednoczenie drukarzy.

Związek robotników rolnych (bezrolnych włościan i fornali dworskich) działa w zgoła odrębnych od innych związków warunkach. Formy jego są do tych warunków przystosowane. Zasadniczą komórką organizacyjną zw. rolnego jest koło folwarczne; koła folwarczne oddzielnych powiatów łączą się w oddział powiatowy z zarządem oddziału powiatowego na czele. Zarząd Główny utrzymuje kontakt organizacyjny z członkami przez te oddziały powiatowe i swych instruktorów powiatowych.

Nadmienić tutaj musimy nawiasem, że wytworzenie wspólnego frontu robotników przemysłowych z robotnikami rolnymi jest rzeczą niezmiernie ważną dla przyszłości całego ruchu robotniczego i jego zwycięstwa. Wytworzenie tej spójni na terenie związków zawodowych, ekonomicznych organizacji obu odłamów proletariatu, tworzonych dla obrony tych najżywniejszych wspólnych interesów, będzie dla nas olbrzymią zdobyczą. Na to musimy zwrócić swą baczną uwagę i rozwinąć odpowiednią działalność.

„Zjednoczenie polskich związków drukarskich” różni się w formach organizacyjnych od innych związków odmienną zasadą, na podstawie której została ona zbudowana. „Zjednoczenie” drukarzy nie jest scentralizowanym w całym tego

słowa znaczeniu aparatem, a federacją lokalnych związków, posiadających w łonie krajowej organizacji dalekoidącą autonomję finansową i organizacyjną.

Poza wyliczonymi organizacjami klasowymi, wchodzącymi w skład Komisji Centralnej Klasowych Związków Zawodowych, mamy kilka grup przemysłowych, które będąc ideowo zbliżone do nas i w praktyce stosując te same metody walki klasowej—akcję bezpośrednią, strajk—boją się wyraźnie określić i do dziś dnia nie należą do nas. Taką organizacją w pierwszym rzędzie jest zw. zaw. pracowników kolejowych Rzeczypospolitej Polskiej, stojący poza Komisją Centralną.

Inteligencja pracująca nasza, której wpływ nawiasem musimy podkreślić na stanowisko zw. kolejarzy, posiada swoją odrębną nieklasową organizację: Radę Stowarzyszeń Pracowniczych. Ta ostatnia zupełnie wyraźnie separuje się od klasowego ruchu zawodowego robotniczego, co tłumaczyć się daje li tylko psychologją wychowanej pod wpływami obłudnej ideologii drobnomieszczaństwa polskiego inteligencji, psychologją wstępu sentymentalnego do otwartej walki o byt, jaką jej zaszczerpiono i której się do dziś dnia nie morze wyrzec. Ale i tutaj widzimy gdzieś wyłom, podobny do francuskiego ruchu urzędników prywatnych. Tak np. mamy zorganizowanych w sekcję odrębną w klasowym zw. rob. przem. szklanego urzędników hut szklanych, którzy w ostatnich walkach strajkowych występowali zupełnie solidarnie z robotnikami. W związkach na terenie b. Kongresówki pomimo połączenia całego klasowego ruchu zawodowego istnieją dotąd jeszcze dążenia separacyjne na tle politycznym. Tym tłumaczyć należy w wielu wypadkach opornie posuwającą się naprzód centralizację ruchu; tak się dzieje np. z łódzkimi oddziałami zw. rob. przem. mącznego i zw. rob. przem. drzewnego; w Warszawie to samo się ujawnia w usilnem separowaniu się do dziś dnia zw. rob. elektrowni i do niedawna zw. rob. gazowni (który obecnie należy już do K. C. K. Z. Z.) i innych.

Jednak stopniowo rzeczy te ulegają niwelacji, pod wpływem konieczności życiowych, musu konsolidacji całego ruchu robotniczego w obliczu i w stosunku do zorganizowanego oporu kapitalistów.

Istnieje także odłam ruchu zawodowego klasowego, separujący się z powodu różnic narodowościowych od nas; są

to klasowe związki robotników żydowskich, dzielące się do dziś dnia nawet u siebie na trzy odrębne polityczne grupy: związki branżowe (bundowskie), zw. ferajngite i wreszcie zw. zw. poalej-sjonistyczne. W ostatnim czasie i tam widzimy tendencje do połączenia się w łonie wspólnych organizacji, wyrazem czego nazewnątrż są trwające narady połączeniowe Komisji Centralnej i Biura Centralnego branżowych zw. zaw.

Oświatowej działalności w naszych związkach, jako systematycznie uprawianej dziedziny pracy ogólnej, dotąd nie ma. Tłumaczy się to ogromnem zaobserwowaniem sprawami organizacyjnymi i akcjami zarobkowymi w związku z szalejącą i wciąż pogarszającą się drożyzną i t. zw. „paskiem” na artykuły pierwszej potrzeby. Nie pozwalało to związkom systematycznie zająć się oświatą.

Jednak i w tym kierunku wysiłek jest zrobiony.

Wyrazem tego w pierwszym rzędzie jest działalność wydawnicza naszych związków, która zresztą natrafia na ogromne przeszkody z powodu małych poborów od członków związków i słabych kas, a także z racji szalejącego „paska” na papier.

Wydawały swoje organy zawodowe w r. 1919 następujące organizacje:

1) Związek Rob. Przem. Budowlanego—„Robotnik Budowlany”, 4 numery po 5000 egzemplarzy, w ciągu 1919 roku.

2) Zjednoczenie Drukarzy—„Wiadomości Graficzne”, 12 numerów po 2600 egzemplarzy, w ciągu r. 1919.

W r. 1920 wydawać zaczęły swe organy związki: rob. Miejskich w Warszawie „Trybunę Rob. Miejskiego”, zw. prac. na Dr. Wodnych—„Żeglarza Polskiego”, zw. rob. rolnych „Życie Rob. Rolnego”, zw. mączny „Robotnika Mącznego”.

Związkom innym zastępował ich organy dotąd „Związkowiec”, organ Komisji Centralnej Kl. Zw. Zaw., wychodzący raz na miesiąc w 19000 egzemplarzy.

Rejestracja odbytych zebrań agitacyjnych, odczytów i t. p. postawiona jest dotąd u nas b. słabo, naskutek czego, niestety, nie możemy tu nic powiedzieć o tej stronie naszej działalności.

Liczba bibliotek i książek w związkach jest dotąd b. mała.

Z innych pism prenumerowanych przez związki największym popytem cieszy się „Robotnik”, który jest prenumerowany prawie przez wszystkie związki, „Spółdzielca”, „Kurjer Poranny”, „Trybuna”, „Świat”.

Potężnie rosnący ruch przyciąga coraz to więcej ludzi, którzy fachowo zaczynają oddawać swe usługi związkom. Do dziś dnia, jeśli weźmiemy pod uwagę około 100 instruktorów powiatowych zw. rolnego, biura scentralizowanych związków i funkcjonariuszy Rad Zw. Zawodowych i oddziałów prowincjonalnych, razem wszystkie te nasze organizacje utrzymują około 150 urzędników. Braki naszych organizacji musimy w dużym stopniu przypisać brakom kwalifikacji, znajomości ruchu zawodowego i niewyrobieniu tych naszych funkcjonariuszy. Zjazd musi na to zwrócić uwagę i polecić stworzenie szkoły dla urzędników zawodowych, w której by dano im wszystkie niezbędne wiadomości z historii i praktyki ruchu robotniczego i zawodowego w szczególności.

Zresztą stwierdzić musimy, iż w tej mierze, w dziedzinie praktyki zawodowej, dużo skorzysta nasz ruch od ruchu zawodowego w Małopolsce i dzielnicach, znajdujących się dawniej pod zaborem niemieckim.

Kończąc niniejsze musimy stwierdzić, że związki nasze nie są dziś wzorem sprawności organizacyjnej i że obowiązkiem naszym było dać prawdziwy i całkowity obraz stanu naszych organizacji, by w ten sposób przyczynić się do poprawienia wad i braków naszych instytucji i pchnąć je w kierunku oparcia na silnych, zdrowych i zdolnych do walki fundamentach. Nie znaczy to zupełnie, byśmy negowali straszliwe wprost warunki naszej działalności, warunki bynajmniej nie sprzyjające rozwojowi związków, a wręcz przeciwnie: stwarzające wielkie przeszkody dla normalnego naszego rozwoju. Najważniejszą przeszkodą jest klęska bezrobocia i ustroju przemysłowego, panująca nad całym naszym życiem gospodarczym i kładąca swój stygmat nędzy i na organizacje robotnicze. O innych przeszkodach mówić tu z braku miejsca nie będziemy.

C) Poznańskie i Prusy Zachodnie.

Związki klasowe z b. zaboru pruskiego z chwilą ustąpienia wojsk niemieckich połączyły się w jeden Okręg z egzekutywą w Bydgoszczy, by do czasu zlikwidowania stotunków z Berlinem i połączenia się z klasowym ruchem całej Polski nie hamować pracy.

Dane o związkach onych mamy b. szczupłe.

Liczbowe daty nadesłane nam przez tow. z Bydgoszczy są następujące:

Nazwa organizacji	Liczba zorganizowanych		Wysokość wkładki tygodniowej:	
Piekarzy	84	80 — 130	fen.	
Budowlani	2861	130	„	
Cieśle okrętowi	99	80	„	
Browarniani i Młynarze	163	80	„	
Introligatorzy	98	?	„	
Drukarze	70	240	„	
Pomoc. drukarzy	72	60 — 100	„	
Urzednicy biurowi	175	?	„	
Dekarze	53	150	„	
Kolejarze	4236	70 — 90	„	
Hotelarze	182	60	„	
Mięśni	98	60	„	
Fryzjerzy	18	50	„	
Rob. fabryczni	1200	60 — 75	„	
Ogrodnicy	72	?	„	
Rob. komunalni	2158	?	„	
Szklarze	135*	40 — 100	„	
Pomocn. handlowi	499	100	„	
Służba domowa	3	30	„	
Drzewni	2298	150 — 180	„	
Kuśnierze	12	?	„	
Rolni	1302	60 — 80	„	
Malarze	179	130 — 180	„	
Mechanicy	40	?	„	
Metalowcy	2552	140	„	
Siodlarze	20	50 — 80	„	
Krawcy	25	30 — 60	„	
Szewcy	234	?	„	
Kamieniarze	69	?	„	
Brutarze	133	90 — 145	„	
Tabacznik	176	35 — 75	„	
Tapeciarze	84	80	„	
Garnkarze	170	50 — 100	„	
Transportowi	942	90 — 110	„	
Sortowniczy Cygar	42	?	„	
Cieśle	511	186	„	

Ogółem

21065

Jak widzimy z powyższego, Kartel Bydgoski liczy razem zorganizowanych 21065 członków.

Dokładniejszych danych o stanie tych związków nie posiadamy.

Zestawiwszy sumy zorganizowanych w całym Państwie Polskiem członków klasowych związków zawodowych otrzymamy cyfrę ogólną; **333735 członków**, która jest liczbą zorganizowanych, w większości olbrzymiej, w ciągu niespełna roku do dnia 31 grudnia 1919 roku. Na terenie całej Polski cyfry te układają się w sposób następujący w największych przemyślach:

NAZWA ORGANIZACJI	Liczba zorganizowanych w Małopolsce	Liczba zorganizowanych w Kongresówce	Liczba zorganizowanych w zab. pruskim	Razem.
Związek Rob. Rolnych	4909	67020	1302	73231
Zw. Rob. Przem. Górnic.	—	—	—	44996
„ „ „ Metalow.	23783	32326	2552	58661
„ „ „ Chemiczn.	4844	1067	—	5911
„ „ „ Budowlan.	2400	18975	2861	24236
„ „ „ Drzewn.	3225	1917	2298	7440
„ „ „ Włóknist.	—	—	—	49441
„ „ Cukrowni	—	3589	—	3589
„ „ Przem. Szklan.	330	2155	135	2620
Zjednoczenie drukarzy	660	2300	70	3030
Zw. Rob. Przem. Mączn. *)	696	2774	84	3554
Zw. Pracown. Tramwajow.	695	2460	—	3155
„ Rob. Przem. Skórzan. **)	184	3146	234	3564
„ „ „ Papierniczego	—	1168	—	1168
„ Prac. na Drogach Wodn.	—	1908	—	1908
„ Kelnerów	—	—	—	4181
„ Pracown. Krawieckich	1008	1989	25	3022
„ Robotn. nierfachow. ***)	1196	1791	1200	4187

Poza wymienionymi w tabelce większymi 13 przemysłami, liczącymi razem: 297894 zorganizowanych członków reszta t. j. 35841 członków zorganizowana jest w drobnych lokalnych związkach.

*) Wliczono piekarzy z Małopolski.

**) Wliczono szewców z Małopolski.

***) Wliczono rob. fabrycznych z b. zaboru pruskiego.

Inne daty statystyczne, dotyczące stanu klasowych związków całej Polski są niezupełne, lub brak ich dla niektórych dzielnic, wobec czego zestawień ogólnych nie robimy, ograniczając się na materiałach podanych oddzielnie w sprawozdaniach z poszczególnych dzielnic.

Musimy dodać, że obraz stanu i działalność naszych organizacji uzupełni zestawienie nadesłanych nam materiałów, dotyczących akcji zarobkowych, podane poniżej.

Wykazy cyfrowe i sprawozdanie z działalności naszych organizacji jeszcze raz niezbicie udowadnia konieczność połączenia wszystkich klasowych związków dla tem skuteczniejszej walki o dalsze zdobycze i o zwycięstwo wspólnych ideałów całej zorganizowanej klasy Robotniczej Polski.

SPRAWOZDANIE

Sekretariatu krajowej komisji zawodowej dla Śląska Cieszyńskiego za czas od grudnia 1918 do 31 grudnia 1919

Rezultat tegorocznego rozwoju klasowych związków zawodowych na Śląsku Cieszyńskim jest bardzo zadowalający.

Sytuacja, w jakiej się znalazł Śląsk po upadku Monarchji Austro-Węgierskiej, zmusiła proletaryat polski zamieszkujący Śląsk Cieszyński do tworzenia własnych organizacji zawodowych. Dnia 10 listopada 1918 r. zwołaną została do domu robotniczego w Orłowej konferencja klasowych związków zawodowych na której powzięto jednogłośnie uchwałę utworzenia krajowego sekretariatu dla Śląska Cieszyńskiego. Pomimo kryzysu ekonomicznego, który wstrząsł życiem gospodarczem całego kraju i który nie ominął także niektórych gałęzi przemysłu jak na przykład: przemysł chemiczny, budowlany, i spożywczy na Śląsku, zorganizował sekretariat w przeciągu 4 miesięcy prawie cały kraj.

Utworzono:	4	oddziały robotników	budowlanych
	1	"	" browarskich
	2	"	" ceramicznych
	4	"	" chemicznych
	1	"	" dziennych
	5	"	" drzewnych
	1	"	" pom. drukarskiej
	2	"	" fryzyerów
	1	"	" drukarzy
	1	"	" tramwajarzy

1	oddział robotników	skórnego przemysłu
1	„	„ krawców
2	„	„ przem. spożywczego
1	„	„ w kooperatyw. zatrudn.

oprócz tego założono: Centralę zw. zaw. robotników rolnych i leśnych, która liczy 4909 członków, jak również Zw. zaw. urzędników prywatnych i przemysłowych, który liczy 1355 członków.

Jakokolwiek rok 1918.19 był dla rozwoju organizacji niekorzystny i praca nasza przez najazd wojsk okupacyjnych i przez utworzenie linii demarkacyjnej niesłuchanie ucierpiała i dokąd nadal cierpi, to byliśmy w stanie nasze szeregi dzięki energii i wyęźnieniu wszystkich sił, niesłuchanie powiększyć.

Stan członków regularnie uiszczających swe wkładki przedstawia się z dniem 31 grudnia 1919 następująco:

Związek robotników rolnych	28 oddziałów	.	4407	członków
„ górników	50	„	14490	„
„ metalowców	6	„	12083	„
„ chemicznych	6	„	1759	„
„ drzewnych	7	„	1216	„
„ drukarzy	1	„	113	„
„ pomoc. druk.	1	„	138	„
„ budowlanych	9	„	1040	„
„ krawców	1	„	190	„
„ szewców	1	„	24	„
„ piekarzy	2	„	90	„
„ browarników	1	„	236	„
„ kolejarzy	1	„	1500	„
„ robotników dziennych	1	„	130	„
„ urzędników prywatnych	6	„	1355	„
„ pracowników kooperat.	1	„	80	„
„ fryzyerów	2	„	69	„
„ urzędników państw.	1	„	118	„

Razem 38.925 członków

Ogólny stan członków reg. opł. wkładki wynosi 38925 czł.

W porównaniu do stanu członków z dnia 30 grudnia 1918, który wynosił 12206 członków, wynosi przyrost 26719 nowych członków.

Ruch zarobkowy był także z powodu niesłuchanej drożyzny wielce ożywiony.

W czasie sprawozdawczym zostały przez sekretaryat komisji klasowych związków zawodowych następujący ugody zawarte.

Dla rob. przemysłu	budowlanego	9	ugód
" "	browarskiego	4	"
" "	ceramicznego	2	"
" "	chemicznego	10	"
" "	drzewnego	12	"
" "	dziennego	1	ugoda
" "	drukarskiego	1	"
" "	pom. drukarskiej	2	ugody
" "	fryzyerskiego	1	"
" "	spożywczego	3	"
" urzędników	prywatnych	3	"
" "	krawców	1	ugoda
" "	kelnerów	1	"
" "	przemysłu malarskiego	1	"
" "	tramwajarzy	2	ugody
" "	w przemyśle i spedytorów	2	"
" "	handlow.	1	ugoda
" robotników	rolnych	9	ugód
Razem		65	ugód

Przez powyższe cenniki uzyskano w 17 różnych zawodach dla 13204 robotników podwyższenie płacy od 26⁰/₁₀₀ — 150⁰/₁₀₀.

We wszystkich fabrykach i przedsiębiorstwach uznane zostały rady robotnicze, z którymi przedsiębiorcy przy przyjmowaniu i wydaleniu robotników z pracy jak również we wszystkich wypadkach powstających ze stosunku służbowego pertraktują.

W fabrykach przeprowadzo płatne urlopy. 1 maja został przez przedsiębiorców jako święto robotnicze, na którym to dniu wszelka praca spoczywa, uznany.

Rozwój organizacji zawodowej wyłonił potrzebę wydawania własnego polskiego pisma zawodowego, które na mocy uchwały krajowej komisji zawodowej z dniem 15 stycznia 1919 pod nazwą „Proletariusz” wydano. Jako wydawcą został tow. Lizak przeznaczony, za redaktora przeznaczono tow. Wawreczkę. Pierwszy numer miał 3750 egzemplarzy nakładu, dzisiejszy nakład wynosi 18500 egzemplarzy.

Celem ujednostalenia ruchu zawodowego i utworzenia jednolitej administracji zostały dotąd istniejące organizacje na terenie Małopolskim zcentralizowane.

Centralizacja wszystkich organizacji zawodowej w całej polsce jest w toku i w najkrótszym czasie zostanie ostatecznie przeprowadzoną.

Praca agitacyjna była w roku sprawozdawczym bardzo ożywiona. Drobna praca agitacyjna jak również praca uświadamiająca wśród proletariatu na Śląsku zabrała dużo czasu. Komisja klasowych związków zaw. wzięła udział względnie obeszła przez swoich referentów w roku sprawozdawczym:

Konferencji i ankiet	31
Zjazdów i kongresów	7
Publicznych zgromadzeń	4
Fabrycznych i warsztatowych	227
Poufnych zgromadzeń	29
Posiedzeń zarządów rad. robotnicz. i komisji zawodowej	92
Razem	440

Dzień 1 maja zorganizowany proletariat święcił na całym Śląsku święto 1 maja przez wstrzymanie pracy, we wszystkich miejscowościach odbyto publiczne zgromadzenia.

Organizacja młodzieży, która swoją działalność po wojnie z podwójną energią rozpoczęła, ma także wielki przyrost członków do zaznaczenia.

Na całym Śląsku prawie istnieją koła „Siły“, które pod względem wychowawczym wśród młodzieży robotniczej bardzo dużo działały.

Sekretariat komisji zawodowej utworzył także biuro porady prawnej, gdzie w 542 wypadkach udzielono pomocy prawnej bezpłatnie, 112 podań do różnych władz, członków organizacji zawodowej zostały bezpłatnie wygotowane.

Oprócz sekretariatu krajowego w Cieszynie istnieje sekretariat lokalny w Bielsku. Związki górników i metalowców posiadają na Śląsku własne sekretariaty.

Co do organizacji wrogich (żółtych), to istnieje na Śląsku organizacja „chrześcijańska“, która jednak nie posiada w ruchu robotniczym żadnego wpływowego znaczenia.

Sekretariat Komisji zawodowej powołał także do życia, oprócz gazety zawodowej pod tytułem „Proletariusz“, jak również i gazetę w języku niemieckim pod nazwą „Proletarier“.

Bilansy administracji „Proletariusza“ i „Proletariera“ za rok 1919 przedstawiają się następująco:

B I L A N S.

Dochody.

Rozchody.

L.	P R Z E D M I O T:	K. h.	L.	P R Z E D M I O T:	K. h.
1	Za gazety od stycz.—marc.	3106.34	1	druk i marki do exp.	45921.37
2	„ „ w kwietniu	2741.98	2	za pracę redakcyjną	2160.—
3	„ „ „ maj i czerw.	6210.26	3	„ administrację	4400.—
4	„ „ „ lipcu	7894.56	4	„ gazetę dla gr. Bogun.	50.—
5	„ „ „ sierpniu	5374.44	5	przybory kancelaryjne	1317.08
6	„ „ „ wrześniu	5758.72			
7	„ „ „ październiku	8883.22		Pozostaje saldo na 1920 r.	2562.71
8	„ „ „ listopadzie	4162.38			
9	„ „ „ grudniu	12280.26			
	Razem	<u>56412.16</u>		Razem	<u>56412.16</u>

B I L A N S.

Dochód.

Rozchód.

L.	P R Z E D M I O T	K. h.	L.	P R Z E D M I O T	K. h.
1	Za gazety od maja—gr.	9115.50	1	druk	8030.12
	Razem	9115.50	2	porto	75.34
	Rekapitulacja		3	koszta redakcji i adm.	1900.—
	Suma rozchodów	10237.42	4	przybory kanc. i inne	231.96
	„ dochodów	<u>9115.50</u>		Razem	10237.42
	Deficyt na rok 1920	<u>1121.92</u>		Zestawienie	
				Niewyrównane zaległości	
				przez związki etc.	3376.68
				wykazany niedobór za rok	
				1919	<u>1121.92</u>
				Po wyrównaniu zaległ.	
				saldo na rok 1920	<u>2254.76</u>



Stan Rachunków Komisji Centralnej Związków Zawodowych za rok 1919 i na 1-go Stycznia 1920 roku.

NAZWA RACHUNKÓW	Na 1-go Maja		M A J		CZERWIEC		LIPIEC		SIERPIEŃ		WRZESIEŃ		PAŹDZIERNIK		LISTOPAD		GRUDZIEŃ		Na 1-go Stycznia 20		SUMA OGÓLNA.																							
	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit	Debet	Credit																						
Rachunek Kasy.	3955	30	3311	45	3789	85	3936	55	2917	77	1671	95	4434	40	4226	55	5179	35	4921	60	6375	04	5018	90	7031	17	9198	—	55049	75	55274	75	8184	90	8290	20	1067	58	96917	53	95849	95		
„—” Wpływów zwyczajn.			1288	—	12	50	1208	10			1224	23			1823	75			1814	80	35	—	3176	44	115	—	1495	25			1924	75			2972	90			16765	72	162	50	16928	22
„—” „—” i rozchodów nadzwyczajnych			1909	90			12	—			100	—																32	—	235	—					1818	90	235	—	2053	90			
„—” Organiz. Agitacyjny	422	50			151	95			540	80			782	—			3	60			790	50	156	60	318	90	200	—	315	45			196	45			3165	55	3522	15	356	60		
„—” Administracji	1278	70			535	10			1021	45			1354	55			1483	45			1555	40	2	50	2302	10			1666	30			3017	75	68	50	14143	80	14214	80	71	—		
„—” Kulturalno-Oświat.																													303	—			303	—			303	—			303	—		
„—” Wydawnictw	1610	25	757	40	1223	—	569	75	44	70	1593	54	2090	—	2610	65	1720	—	1650	—	2520	—	2944	50	150	—			850	—			1500	—	2000	—			417	89	11707	95	12125	84
„—” „Związkowca“																								3301	—	4730	42	4593	—	3343	—	3538	—	2278	50	1080	08			11432	—	10351	92	
„—” Inwentarza					14	—			65	—														345	—							424	—			424	—			424	—			
„—” Przejściowy					2000	—	2000	—							1714	55	1714	55			95	—	95	—	75	—	50075	—	50000	—									53884	55	53884	55		
„—” P. K. O. - № 451																					118	—			5159	50	3119	—	250	—	2225	—	708	50	573	50	318	50			6236	—	5917	50
„—” Pożyczek.																															1500	—			1500	—					1500	—		
	7266	75	7266	75	7726	40	7726	40	4589	72	4589	72	8660	95	8660	95	10100	95	10100	95	11393	94	11393	94	18817	67	18817	67	112799	50	112799	50	17683	60	17683	60	20502	51	20502	51	199039	48	199039	48

Przewodniczący (podpis nieczytelny)

Sekretarz A. Zdanowski

Skarbnik P. Mirski

Członkowie Komisji Rewizyjnej:

Henryk Lubaczewski

Henryk Głazowski

